

M.B.
in.
L. W.
wto

Wydanie A 2.022, Cena 1 zł
środa, 11 lutego 1981 roku
Rok XXXVII nr 38 (9781)

DZIENNIK ŁÓDZKI

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Dziś obraduje Sejm PRL

Dziś rozpoczyna się posiedzenie Sejmu PRL. Zostanie ono otwarte nieco później niż uprzednio zapo-

wiedziano — o godz. 14.00. Porządek dzienny ogłoszony został w ubiegłym tygodniu, można się zresztą liczyć z jego uaktualnieniem. Przed obradami plenarnymi Izby odbędą się zebrania klubów poselskich. Zebrać się też ma Konwent Seniorów. Należy sądzić, że uważy Sejm skupi się na sprawach związanych z aktualnymi, głównymi problemami państwa, oczekiwaną zmianą na stanowisku premiera (a przypuszczalnie i niektórymi innymi zmianami w składzie rządu), z planem, zadaniami i perspektywami naszej gospodarki w br.

sorty przedstawionych komisjom materiałów i informacji. Wprowadzając do projektów merytoryczne poprawki, komisje dały również wyraz konieczności stabilizacji społecznej w Polsce, niezbędnej dla urzeczywistnienia zamierzeń gospo-

235 rocznica urodzin T. Kościuszki

Z okazji 235 rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki, bohatera narodów polskiego i amerykańskiego, 10 bm ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce Francis J. Meehan w towarzystwie członków ambasady złożył dorocznym zwyczajem wieniec pod pomnikiem T. Kościuszki w Pałacu Kazimierzowskim Uniwersytetu Warszawskiego. W gmachu tym mieściła się dawna szkoła rycerska, w której w latach 1765—1770 studiował Tadeusz Kościuszko. (PAP)

Po kilkutygodniowych, gruntownych pracach w komisjach sejmowych nad projektami tegorocznego planu i budżetu różni się one w wielu istotnych fragmentach od propozycji przedstawionych przez rząd parlamentowi w pierwszym czytaniu w grudniu ub. roku. Wielokrotnie zachodziła bowiem konieczność uzupełniania przez re-

E. Colombo przybył z wizytą do Waszyngtonu

Minister spraw zagranicznych Włoch, Emilio Colombo przybył w poniedziałek do Nowego Jorku rozpoczynając pięciodniową wizytę oficjalną w Stanach Zjednoczonych. Jest pierwszym zachodnioeuropejskim ministrem spraw zagranicznych, który udał się do Stanów Zjednoczonych po objęciu urzędu prezydenta USA przez Ronalda Reagana. W ramach wizyty ma odbyć spotkanie z prezydentem Reaganem, wiceprezydentem Georgem Bushem, sekretarzem stanu Aleksandrem Haigiem sekretarzem skarbu, Donaldem Reganem oraz sekretarzem obrony Casparem Weinbergerem. Zdaniem obserwatorów głównymi tematami amerykańskich rozmów Colombo będą sprawy polskie, kwestia rozmieszczenia w państwach NATO bomb neutronowych, a także sytuacja na Bliskim Wschodzie, zwłaszcza w aspekcie ewentualnej nowej inicjatywy zachodnioeuropejskiej w sprawie uregulowania problemu palestyńskiego.

Posiedzenie Centralnej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD

10 bm odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD. W toku posiedzenia Stanisław Kania poinformował o przebiegu i wynikach VIII plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Omówiono także problemy związane z najbliższym posiedzeniem Sejmu PRL.

- W obradach udział wzięli:
ze strony KC PZPR — Stanisław Kania, Henryk Jabłoński, Kazimierz Barcikowski, Andrzej Werblan;
ze strony NK ZSL — Stanisław Gucwa, Zdzisław Tomal, Jerzy Grzybek, Witold Lipski, Bolesław Strózek;
ze strony CK SD — Tadeusz Witold Młynczak, Piotr Stefański, Bogdan Łysak, Edward Zgłowski. (PAP)

Pretekst do nowej dyskusji nad bronią neutronową

Kontrowersje między ministrem obrony USA, Weinbergerem a sekretarzem stanu Haigiem w sprawie broni neutronowej skłoniły niektórych obserwatorów politycznych w Brukseli do ironicznej uwagi, że administracja Reagana dba o zapewnienie ciągłości w stosunku do kadencji poprzedniego prezydenta. Kontrowersje te bowiem uderzająco przypominają nierzadkie sytuacje z okresu rządów Cartera kiedy to sojusznicy zachodnioeuropejscy nie bardzo wiedzieli jakle jest właściwe stanowisko głównego mocarstwa Zachodu.

panuje przekonanie, że można polegać na zapewnieniu Haiga, iż rząd Reagana nie podjął jeszcze żadnej decyzji w sprawie produkcji i stacjonowaniu broni neutronowej w Europie. Stwierdza się to z zadowoleniem ponieważ uważa się za niedopuszczalne podjęcie decyzji przez rząd USA w tej sprawie bez wnikliwych i uzasadnionych konsultacji z NATO i z rządami krajów zachodnioeuropejskich. Niemniej kierownictwo NATO jest również w gruncie rzeczy zadowolone z kontrowersyjnej wypowiedzi Weinbergera gdyż stwarza ona okazję do zapoczątkowania dyskusji nad bronią neutronową.

Obiekty administracyjne na cele społeczne

W woj. łódzkim postanowiono przekazać siedzibę byłej WRZZ na przychodnię lekarską i zwrócić Związkowi Nauczycielstwa Polskiego część budynku zajmowanego przez Komitet Wojewódzki PZPR. W dalszej kolejności, po przeprowadzeniu Urzędu Wojewódzkiego do nowego obiektu, zajmowany obecnie przez Zakład Kultury. Rozważane są także możliwości przystosowania wznoszonego budynku KW PZPR dla potrzeb służby zdrowia. Powołano zespół ekspertów, który określi zakres i możliwości prac adaptacyjnych. (PAP)

Jadwiga Nowakowska, pracownica ZPD „Femina” w Łodzi, jest członkiem Komitetu Centralnego PZPR. Podczas obrad VIII Plenum KC głosu nie zabierała. Dlaczego? — Towarzysz Kania prosił by nie przeciągać dyskusji a głosy robotników w czasie obrad odzwierciedlały całkowicie myśli i odczucia moje własne i opinie z jakim pojechałam na plenum po zebraniach w kilkunastu zakładach organizacjach partyjnych — na Politechnice Łódzkiej, w Zjednoczeniu Maszyn Włókienniczych w organizacjach terenowych.

my nie zaprzeczaliśmy tego, co do tej pory uzyskaliśmy. Głosy pierwszych sekretarzy były już bardziej spłaszczone, z wyjątkiem wypowiedzi tow. Zabińskiego. Powiedział on że nie możemy wymagać aby walczyły tylko „doty” partyjne, bowiem my — tzn. Biuro Polityczne — ponosimy

DZIŚ 8 STRON

MÓWI JADWIGA NOWAKOWSKA

Na przemówienia już za późno...

przede wszystkim odpowiedzialność za działania. Nie ulega najmniejszej wątpliwości że plenum, poświęcone sprawie kształtowania socjalistycznego charakteru ruchu związkowego, było bezwzględnie koniecznością. Wykazano to już chyba zresztą ostatnie plenum Komitetu Łódzkiego. Sytuacja w kraju, w zakładach, to co prezentują w swoim działaniu niektórzy działacze „Solidarności” — stanowią po prostu bezpośrednie za-

grożenie dla narodu, dla jego bezpieczeństwa i przyszłości. Taka jest prawda i nikt z nas nie zdoła przed nią uciec. Tak samo pilną koniecznością były podjęte przez plenum decyzje personalne, które najbliższe posiedzenie Sejmu powinno rozwinąć. Niczego bardziej nie trzeba nam

problem odnowy. Tyłko jaka ma to być odnowa? Ewentualnie — kogo? Tych spraw nie można i nie wolno oddzielać. Jeżeli partia ma stanąć na czele socjalistycznej odnowy, musi prezentować właściwą partii komunistycznej leninowska skromność i czystość. Poza tym, zwykle ludzkie poczu-

cia sprawiedliwości domaga się podsumowania. Określenia stopnia odpowiedzialności ludzi, którzy doprowadzili do kryzysu. I wcale nie chodzi tu o polowanie na czarownice czy procesy bandy czworga w naszym rodzimym wydaniu. Jeśli mamy iść do przodu, nie możemy zostawiać za sobą spraw nie załatwionych do końca. Nie można się też zgodzić z postępowaniem takim, jak dotychczas — rzucaniem od czasu do czasu na

UCHWAŁA VIII Plenum KCPZPR

W kraju utrzymuje się nadal trudna i złożona sytuacja społeczno-polityczna. Trwa eskalacja napięć. Strajki coraz częściej podejmowane są w celu wymuszania zadań o charakterze politycznym. Pogłębia się destabilizacja życia gospodarczego. Narastają trudności produkcyjne i rynkowe. Sytuację pogarszają zjawiska anarchii, zakłócania ładu i porządku publicznego, spadku dyscypliny społecznej i zawodowej. Obecna sytuacja kraju utrudnia socjalistyczną odnowę, zakłóca realizację porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzebia. Godzi w najżywniejsze interesy społeczeństwa, w podstawy socjalistycznego państwa i bytu narodowego.

1. Komitet Centralny przyjmuje ocenę aktualnej sytuacji i kierunki działania partii zawarte w referacie Biura Politycznego.
2. Komitet Centralny konsekwentnie stoi na stanowisku kontynuowania procesu socjalistycznej odnowy, zgodnie z linią wytyczoną na VI i VII Plenum. Ocenia się, że dotychczasowy postęp odnowy jest niewystarczający i zagrożony głównie przez siły wrogie socjalizmowi i naszej partii, destrukcyjne działania elementów ekstremistycznych i anarchizujących, a także postawy zachowawcze ujawniające się w szeregach partyjnych.
3. Partia nasza jest zdecydowana iść drogą konsekwentnej walki o demokratyczne reformy życia społecznego i gospodarczego, tworząc warunki skutecznego wpływu Sejmu rad narodowych, związków zawodowych oraz organizacji samorządowych i społecznych na całokształt życia kraju.
4. Komitet Centralny opowiada się konsekwentnie za obustronną realizacją porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzebia. Zwracamy się o aktywny w tym udział do klasy robotniczej, chłopów, inteligencji, do wszystkich sił, które pragną wyprzedzenia kraju z kryzysu i zapewnienia mu pomysłowego rozwoju. Zaleca się rządowi, administracji państwowej i gospo-

darczej, aby w porozumieniu ze związkami zawodowymi tworzyły warunki dla realizacji tych porozumień oraz uznanych za słuszne i realne wniosków i postulatów zgłaszanych przez załogi pracownicze. Społeczeństwu należy się pełna i systematyczna informacja o stanie realizacji porozumień, która winna zapewnić rząd. Wypracowania wymagały formy i zasady konsultacji najważniejszych decyzji o szerokim, społecznym znaczeniu oraz metody zasięgnięcia i badania opinii o kluczowych dla kraju sprawach.

5. Ważnym zadaniem jest przygotowanie i wdrożenie kompleksowej reformy gospodarczej. Pełne urzeczywistnienie jej zasad będzie istotnym czynnikiem socjalistycznej odnowy. Komitet Centralny oczekuje od wszystkich instancji i organizacji partyjnych rozwinięcia dyskusji nad założeniami reformy. Podstawowym warunkiem jej wdrożenia jest obecnie przywrócenie normalnego rytmu pracy, ładu i dyscypliny społecznej.
6. Niezbędne jest wzmocnienie działań na ukształcania i rozwoju samorządu robotniczego. Istotne znaczenie będzie miało przyjęcie ustaw: o związkach zawodowych, samorządzie robotniczym oraz o socjalistycznym przedsiębiorstwie. Partia stwarzać będzie wszelkie warunki by samorząd w zakładzie był przykładem socjalistycznej demokracji ludzi pracy.
7. Ważnym zadaniem w pracy politycznej na wsi jest zapewnienie warunków pełnej realizacji wytycznych Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie polityki rolnej. Umocnić należy działalność samorządu rolniczego — kółek rolniczych i zrzeszeń branżowych jako samorządnych organizacji społecznych, spełniających rolę reprezentanta interesów rolników indywidualnych. Istotne znaczenie będzie miało przyjęcie ustawy o samorządzie rolniczym. Rząd i ogólna terenowa zaopinią realizację planowych dostaw środków produkcji na wiesi.

ZAKOŃCZENIE ROZMÓW Z KOMITETEM STRAJKOWYM W JELENIEJ GÓRZE

Odwołanie strajku

Jak informuje rzecznik prasowy rządu, w Urzędzie Rady Ministrów odbyły się 9 bm rozmowy przedstawicieli połączonego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” — Jelenia Góra pod przewodnictwem Romana Niegosza z wiceprezjerami Stanisławem Machem i Jerzym Ozdowskim. Po zakończeniu rozmów w dniu 10 bm we wczesnych godzinach rannych ogłoszono następujący komunikat:
1. W trosce o poprawę warunków lecznictwa mieszkańców woj. jeleniogórskiego Komitet Centralny PZPR podjął decyzję przekazania na cele szpitalne województwa nowo zbudowanego domu wypoczynkowego „Granit” w Szklarskiej Porębie, będącego jego własnością i wzniesionego z funduszy socjalnego partii. Obiekt zostanie przejęty niezwłocznie i w całości przez wojewodę jeleniogórskiego na zasadach dzierżawy. (do czasu

oddania do użytku nowego szpitala wojewódzkiego) z przeznaczeniem na potrzeby szpitalne służby zdrowia. W uzgodnieniu z ministrem zdrowia i opieki społecznej wojewoda ustalił tzw. profil lekowy wymienionego obiektu oraz zapewnił jego zagospodarowanie.
2. Minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych w porozumieniu z wojewodą jeleniogórskim i ministrem zdrowia i opieki społecznej zapewnił wybudowanie i oddanie do użytku szpitala jeleniogórskiego na 610 łóżek tak ab w jego oddanie do użytku nastąpiło na przełomie lat 1984/85.
3. Wojewoda jeleniogórski zapewnił ukończenie i oddanie do użytku w roku 1981 dwóch pawilonów szpitalnych na 130 łóżek.
4. Wojewoda jeleniogórski zapewnił przyjęcie do pracy w innych zakładach pracowników zwolnionych (Dalszy ciąg na str. 7)

Pierwszy etap KBWE dobiega końca

Prace organów roboczych mardryckiego spotkania KBWE dobiegają końca. W czwartek, 12 bm, grupy robocze przekształcają się w grupy redakcyjne i rozpoczynają prace nad uzgodnieniem tekstu końcowego spotkania.
W grupie roboczej I (sprawy bezpieczeństwa) nadal dyskutowane nad projektem zwolnienia konferencji odprężenia militarnego i rozbrojenia (KOMIR) wedle projektu polsko-francuskiego.
W grupie roboczej II (sprawy gospodarcze) omawiano propozycje dotyczące współpracy w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego oraz zwiększenia roli Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ w międzynarodowej współpracy gospodarczej w Europie.

CO DZIEŃ CONIESIE

W 42 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.59 zajdzie zaś o 16.42.

Imieniny obchodzą: Maria, Lucjan, Bernadetta, Łazarz

Dyżurny synoptyk
w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże. W ciągu dnia ochłodzenie i przelotne opady deszczu i śniegu. Temperatura maksymalna 3 st. C. Wiatry początkowo słabe i umiarkowane, południowo-wschodnie, potem umiarkowane i silne porywie (14 m/s), północno-zachodnie. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 986,9 hPa, czyli 740,2 mm.

Ważniejsze rocznice
1841 — Ur. J. Brandt malarz,
1906 — Ur. J. Hoffman, pianista,
1916 — Ur. S. Szmaglewska, pisarka,
1945 — Przelamanie Wału Pomorskiego.

Taka sobie myśli
Kto nie skosztował goryczy nie wie co słodkie.

Uśmiechnij się



— Dziękuję za rozmowę. Notował: L. RUDNICKI

Uchwała VIII Plenum KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

II.

8. Jednym z warunków rozwiązywania nabrzmiałych problemów i wyprzedzenia kraju z kryzysu jest umocnienie socjalistycznego państwa, poprawa dyscypliny społecznej i obywatelskiej. Zdecydowane przeciwdziałania wymagają próby łamania obowiązkowego porządku prawnego, działania wymierzone przeciwko instytucjom i organom państwa.

9. Ważnym zadaniem jest podnoszenie skuteczności polityki społeczno-gospodarczej przez państwo, przy pełnym przestrzeganiu zasad demokratycznych. Rząd i administracja państwowa będą szeroko i systematycznie informować opinię publiczną o sytuacji w kraju, o charakterze występujących konfliktów, a także o stanie naszej gospodarki, o podejmowanych inicjatywach i pracach na rzecz poprawy obsługi obywateli i skutecznego rozwiązywania ich problemów.

10. Przyspieszenia wymaga realizacja przez rząd postanowień Komitetu Centralnego w sprawie realizacji zasad sprawiedliwości społecznej, doskonalenia systemu rozdziału zasobów przy zabezpieczeniu większej społecznej kontroli; wcielaniu zasady, że każda rodzina ma prawo tylko do jednego mieszkania; ograniczenia niesprawiedliwych, nieopartych rzeczywistym wkładem pracy spekulacyjnych dochodów; prawnego określenia proporcji płac najwyższych i najniższych, a także emerytur i rent; otcoczenia szeregowej opieką grup o najniższych dochodach; ustalania minimum socjalnego i rozwinięcia badań nad kosztami utrzymania; pełnego wypełnienia zjawisk wykorzystywania pozycji służbowych dla nienależnych korzyści osobistych

III.

11. Uznając wielkie znaczenie ruchu zawodowego dla budownictwa socjalizmu w Polsce — PZPR przywiązuje wielką wagę do odradzania się związków zawodowych, widząc w nich masową organizację ochrony interesów ludzi pracy, wyrażającą ich opinie i potrzeby oraz tworzącą siłę socjalistycznych przemian w życiu społecznym.

12. Partia stoi niezmienne na stanowisku politycznej jedności ruchu zawodowego. Zadaniem członków partii jest walka o socjalistyczny charakter związków zawodowych, przestrzeganie przyjętych statutów, wdrażanie ogniw związkowych do współzarządzania i współodpowiedzialności za sprawę zakładu pracy. Upowszechniać należy świadomość, że warunki życia ludzi pracy są nierozdzielnie związane z pomnażaniem dochodu narodowego.

13. Członkowie partii działający w ruchu związkowym powinni wszędzie i zawsze kierować się zasadami statutowymi partii, swoim przykładem i postawą wpływać na funkcjonowanie ogniw związkowych, by nie stawały się one narzędziem walki politycznej i niedożywianym było prawo do strajku. Członkowie partii nie mogą uczestniczyć w organizowanych strajkach o charakterze politycznym.

14. Komitet Centralny oczekuje, że wszystkie organizacje związkowe: związki branżowe, NSZZ „Solidarność” i autonomiczne związki zawodowe, rozumiejąc obecna, złożona sytuację gospodarczą kraju, włączą się do ogólnonarodowego wysiłku przezwyższania trudnej sytuacji ekonomicznej kraju, podnoszenia dyscypliny społeczno-ekonomicznej, efektywności gospodarowania i likwidacji napięć społecznych.

15. Terenem szczególnej troski w działalności związków zawodowych jest i pozostanie zakład pracy i jego załoga. Współpracy wszystkich ogniw ruchu związkowego wymaga zakładowa działalność kulturalna, socjalna, wychowawcza i sportowa.

16. Komitet Centralny wyraża zaniepokojenie faktem, że wiele ogniw NSZZ „Solidarność” stało się terenem penetracji i działania przeciwników socjalizmu. Dowodem tego nastąpiło, o wrogiej polityce, publikacje, nieodpowiedzialne i wyraźnie antysocjalistyczne wystąpienia niektórych działaczy NSZZ „Solidarność”, działania zakładowe i porządki publiczny, a także często nieuzasadnione ataki na kadre kierownicze.

IV.

17. Pozytywne procesy zachodzące w partii w ostatnim okresie wyrażają się przede wszystkim w wzroście samodzielności podstawowych organizacji partyjnych oraz ożywieniu działalności wybieralnych instancji i władz partii. W praktyce podkreślamy i realizujemy zasadę, że partia marksistowsko-leninowska reprezentuje klasę robotniczą, jej najwyższe, historyczne interesy, że stoi na stra-

ży socjalistycznych wartości życia społecznego. Ognia partii coraz skuteczniej podejmują problemy ludzi pracy, dbają o sprawiedliwość, ład moralny, uczciwe i rzetelne stosunki pracy i współzycia społecznego. W tym kierunku partia będzie konsekwentnie doskonalić swoją działalność.

18. Głównym kierunkiem działania partii jest walka o stabilizację sytuacji politycznej i przezwycięzenie kryzysu społeczno-gospodarczego kraju. Wobec zaostrzającej się walki politycznej pilnym zadaniem jest uświadamianie członków partii i całego społeczeństwa zagrożenia, jakie wynikają z działalności sił wrogich socjalizmowi. Partia musi przysłać na IX Zjazd umocniona ideowo i organizacyjnie aktywne żywa i twórcza w dyskusji oraz jednolita w działaniu. Stoi przed nami wielkie zadanie wypracowania społeczno-gospodarczego programu na najbliższą perspektywę. Należy zintensyfikować pracę nad przygotowaniem założeń programowych na IX Zjazd.

19. Wszystkie ognia i instancje PZPR wzmożą działania na rzecz podniesienia poziomu ideowo-politycznego i umocnienia jedności partii, walkę z atakami na partię i ustroj oraz z poglądami i postawami zachowawczymi i oportunistycznymi. W dyskusjach na zebraniach partyjnych i w toku szkoleń należy przypomnieć wszystkim członkom i kandydatom PZPR, że podstawowym kryterium partyjności jest obecnie aktywny udział w procesie odnowy, twórczy stosunek do pracy i przeciwstawianie się nieuzasadnionym strajkom oraz poglądom wrogim partii.

20. W okresie przygotowań do zjazdu partia musi uwolnić się od jednostek bezideowych, niemoralnych, łamiących zasady statutowe, nie akceptujących linii VI i VII Plenum KC, nie podporządkowujących się dyscyplinie partyjnej, nie broniących autorytetu partii w swym środowisku, występujących przeciw proletariackiemu internacjonalizmowi. Określa to granice, których przekroczenie stawia członka partii poza jej nawiasem. Organizacje partyjne powinny w rozmowach i konkretnych działaniach dać każdemu członkowi partii możliwość określenia swej postawy i poglądów. W stosunku do osób nie podporządkowujących się linii partii należy wyciągać konsekwencje statutowe, do wydalenia z partii włącznie. PZPR nie może ani na chwilę przestać być partią walki o socjalistyczną odnowę, partią aktywnej pracy dla kraju, partią ludzi czynu.

21. Należy umacniać poczucie odpowiedzialności dziennikarzy, pracy, radia i telewizji za przedstawianie złożonej sytuacji społeczno-gospodarczej i politycznej kraju, informowanie o procesie socjalistycznej odnowy i obronę konstytucyjnych zasad socjalistycznego państwa.

Na dziennikarzach — członkach partii spoczywa szczególny obowiązek wspomagania działań partii dla urzeczywistnienia jej linii, zapoczątkowanej uchwałą VI Plenum KC.

22. Komitet Centralny zobowiązuje Biuro Polityczne oraz instancje i organizacje partyjne do stałego usprawniania systemu informacji wewnątrzpartyjnej. Członkom partii należy zapewniać pełną, szybką informację o sytuacji w kraju i w partii, o działaniach instancji i bieżących zadaniach w pracy partyjnej.

23. Komitet Centralny zobowiązuje Biuro Polityczne do szczegółowego przeanalizowania wniosków zgłoszonych w dyskusji na VIII Plenum i poinformowania o sposobie i stopniu ich realizacji na następnym posiedzeniu KC.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, ponosząc odpowiedzialność za dzień dzisiejszy i za przyszłość narodu, za socjalistyczny rozwój Polski Ludowej, musi — przewodząc procesowi odnowy — wyprowadzić nasz kraj z trudnej sytuacji.

Komitet Centralny, wyrażając pełną wolę realizacji przyjętej linii politycznej, zwraca się do wszystkich członków partii i bratnich stronnictw politycznych do członków związków zawodowych, związków młodzieży i organizacji społecznych, do bezpartyjnych ludzi pracy, do wszystkich, którzy kierując się naderżnym, patriotycznym poczuciem obywatelskim, pragną budować nasz dom ojczyzny, o zespolenie swych wysiłków dla zapewnienia ładu i spokoju, normalnego funkcjonowania naszej gospodarki. Uczynimy wszystko, by zapewnić warunki służące naszemu spokojnemu życiu.

KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Warszawa, 9 lutego 1981 r.

Negocjacje ze strajkującymi studentami

Porozumienie coraz bliżej

W dalszym ciągu nie rozwiązana pozostaje sytuacja w łódzkich szkołach wyższych, okupowanych przez strajkujących studentów.

Rozpoczęła w poniedziałek kolejną turę rozmów między komisją międzyresortową a Międzyuczelnianą Komisją Porozumiewawczą, przeciągnięła się aż do wczesnych godzin rannych we wtorek. Po zapoznaniu się z reprezentacją strajkujących studentów z ostatnimi propozycjami strony rządowej, kontynuowano dalszą dyskusję — głównie nad postulatami, które wpisane były do protokołu rozbieżności. Ujawniła ona, że w wielu sprawach nastąpiło zasadnicze zbliżenie stanowisk, co spowodowane zostało przede wszystkim ustępstwami ze strony komisji międzyresortowej. Mimo to jednak w odniesieniu do niektórych postulatów, takich jak np.: dostęp osób prywatnych do urządzeń małej poligrafii, wybór lektoratów języków obcych, uwolnienie więźniów politycznych, skrócenie czasu szkoleń wojskowego, czy swobodne korzystanie z paszportów przez studentów, występowały w dalszym ciągu różnice zdań. Sporo czasu ponownie poświęcono wczoraj w nocy na omówienie trybu rejestracji Niezależnego Zrzeszenia Studentów, mającej odbyć się — zgodnie z zapewnieniami ministra nauki szkol-

nictwa wyższego i techniki prof. Janusza Górskiego — do dnia 16 lutego.

Wczoraj około południa do pracy przystąpiły zespoły robotnicze. Ich zadaniem było opracowanie tekstu ostatecznego porozumienia, zawierającego jednak również rozbieżne zapisy obu stron.

Podpisanie porozumienia i zakończenie strajku MKP uzależniła od wyników konsultacji jej członków ze studentami strajkującymi na poszczególnych wydziałach czterech łódzkich uczelni. Konsultacje te odbywały się wczoraj w godzinach popołudniowych i wieczornych. W chwili przygotowywania tekstu do druku konsultacje jeszcze trwały, a ich wyniki nie były nam znane.

W myśl wcześniejszych ustaleń, wczoraj wieczorem przybył młody ponownie do Łodzi — celem podpisania porozumienia — minister J. Górski. Jak poinformowano nas w centralnym strajkowym biurze prasowym, wczoraj kontynuowany był solidarnościowy strajk okupacyjny studentów Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Akcją strajkową podjęła też warszawska Akademia Medyczna i filia Politechniki Łódzkiej w Bielsku-Białej. W wielu innych uczelniach kraju trwała natomiast gotowość strajkowa studentów. (ptom)

Konferencja prasowa NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej

Tematem wczorajszej, kolejnej konferencji prasowej MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej były m. in. sprawy omawiane w poniedziałek na spotkaniu delegacji Prezydium MKZ z prezydentem J. Niewiadomskim. Rzecznik prasowy MKZ — J. Kropiwnicki przedstawił dziennikarzom odczyt KZ NSZZ „Solidarność” przy Szpitalu MSW i uchwałę delegatów MKZ z 7 lutego w sprawie „szkany ze zwolnieniem z pracy włącznie, stosowanych przez dyrektora Zarządu Zdrowia i Spraw Społecznych KW MO w Łodzi — płk J. Jankowskiego”.

Sprawą tą zajmuje się Sekcja Interwencji MKZ. Wyjaśnienia jej podjął się również — jak oświadczył J. Kropiwnicki — prezydent J. Niewiadomski. Zdaniem rzecznika prasowego, prócz protestów i wspomnianej uchwały, MKZ nie ma innych możliwości działania. O ile więc żądania delegatów nie zostaną spełnione, MKZ będzie musiał sięgnąć po środek ostateczny, jakim jest strajk. (O sprawie tej pisaliśmy w sprawozdaniu z zebrania delegatów „Solidarność”).

Podczas poniedziałkowego spotkania „Solidarność” z prezydentem omawiano również sprawę poligrafii. Prezydent — według oświadczenia J. Kropiwnickiego — „obełcał zrobić wszystko, co jest możliwe, by pomóc związkowi w nabyciu maszyn offsetowej oraz dorazić w dostępie do mocy poligraficznych w różnych zakładach pracy z drukarnią prasową włącznie”. W czasie poniedziałkowego spotkania wrócono również do kwestii miejsca dla „Solidarność” w lokalnej prasie.

Sprawa, którą trzeba będzie szybko rozwiązać, jest kwestia wolnych sobót, a właściwie jednolitego rozwiązania dotyczącego ich wprowadzenia w regionie łódzkim zgodnie z porozumieniami KPP i rządu. Dział o godz. 14 w „Bistonie” odbyło się spotkanie Tymczasowej

Komisji Włóknarzy, która wybierze wariant najbardziej odpowiadający włókniarzom, a zarazem taki, który uwzględniłby godne wolne soboty dla handlu i komunikacji miejskiej. Rzeczą w tym bowiem by ustalić wariant pracy i kalendarzyk sobót zapewniający skorelowanie wolnych sobót dla wszystkich grup pracowniczych regionu. Temat ten będzie kwestią dalszych szczegółowych ustaleń między prezydentem i „Solidarnością”.

W czasie wtorkowej konferencji MKZ przedstawiono drugą uchwałę MKZ z 7 lutego br. Dotyczy ona uchwały Rady Ministrów z 2 lutego br. Czytamy w niej: „Uchwała wydana została bez upoważnienia zawartego w delegacji ustawowej...”

Uchwała RM stanowi złamanie przez rząd swojego własnego stanowiska przyjętego dwa dni wcześniej w czasie rokowań w Warszawie z KPP. Rząd zobowiązał się, że przed podjęciem decyzji w ważnych sprawach społecznych i gospodarczych związek będzie miał prawo przedstawić swe stanowisko w radu i telewizji...”

Na pytanie dotyczące zapowiedzianego dnia bez pracy (13 bm.) rzecznik prasowy MKZ stwierdził, że sprawa wyjaśni się w czasie najbliższych (11-12 bm.) posiedzenia KPP i zależy m. in. od tego, czy Krajowa Komisja Porozumiewawcza udzieli poparcia sekcji pracowników poligrafii. (Aga)

Uchwała RM stanowi złamanie przez rząd swojego własnego stanowiska przyjętego dwa dni wcześniej w czasie rokowań w Warszawie z KPP. Rząd zobowiązał się, że przed podjęciem decyzji w ważnych sprawach społecznych i gospodarczych związek będzie miał prawo przedstawić swe stanowisko w radu i telewizji...”

Na pytanie dotyczące zapowiedzianego dnia bez pracy (13 bm.) rzecznik prasowy MKZ stwierdził, że sprawa wyjaśni się w czasie najbliższych (11-12 bm.) posiedzenia KPP i zależy m. in. od tego, czy Krajowa Komisja Porozumiewawcza udzieli poparcia sekcji pracowników poligrafii. (Aga)

„Solidarność” zawiadamia...

Tymczasowa Komisja Włóknarzy NSZZ „Solidarność” zawiadamia, że w dniu 11. II. 1981 r. o godz. 14 w ZPDz „Bistona” w Łodzi (ul. Dąbrowskiego 216) odbędzie się zebranie delegatów reprezentujących zakłady przemysłu lekkiego.

„Solidarność” zawiadamia...

W ostatnich dniach Kolegium NIK na kolejnym posiedzeniu rozpatrzyło między innymi dotychczasowe wyniki kontroli prawidłowości postępowania przy budowie prywatnych will i domków letniskowych, zbudowanych w latach siedemdziesiątych. Kontrola ta jest prowadzona w związku z uchwałą VI Plenum KC PZPR, zlecająca zbadanie wszystkich prywatnych inwestycji, których legalność budzi wątpliwości. Kontrola prowadzona jest równocześnie przez poszczególne jednostki organizacyjne NIK, właściwe komisje kontroli partyjnej organy kontrolne Ministerstwa Finansów, a w razie potrzeby również z udziałem odpowiednich służb Milicji Obywatelskiej i prokuratury.

W pracach kontrolnych wykorzystywane są opinie oraz informacje przedstawione w liczne nadesłanych listach w pierwszej kolejności badane są informacje nadesłane przez organizacje partyjne i związki oraz podpisane przez osoby indywidualne. Natomiast jeśli chodzi o anonimowe, to trzeba stwierdzić, że pokazała ich liczba okazuje się zwykłym pomówieniem wnikającym często z zawłśli środowiskowych, czy też z cielei osobistej.

W okresie ubiegłych trzech miesięcy do NIK wpłynęło 2.400 listów, formułujących zarzuty i zawierających informacje w konkretnych sprawach. W tym czasie badaniami objęto 1.100 spraw. We-

Porozumienie między CZSR „Samopomoc Chłopska” a związkami zawodowymi

10 bm. w Warszawie, zostało podpisane porozumienie o współpracy między Centralnym Związkiem Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” a niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym Pracowników Spółdzielczości Rolniczej. Porozumienie to ma na celu stworzenie warunków zapewniających efektywną pracę i wykonanie społeczno-gospodarczych zadań w spółdzielniach i związkach spółdzielni oraz doskonalenia systemu wynagrodzeń, jak również poprawę plac i sytuacji socjalno-bytowej pracowników. Uzasadniono zarazem sprawy związane z realizacją podstawowych wniosków i postulatów pracowników spółdzielczości rolniczej. Dotyczą one — miejsca związków zawodowych w działalności spółdzielczego zakładu pracy — warunków i zasad — w warunkach pracy, czasu pracy i zagadnień bhp oraz — działalności socjalno-bytowej i organizacji pracy.

Do porozumienia załączono informacje o realizacji niektórych wniosków i postulatów spółdzielczości rolniczej. (PAP)

L. C. Sotelo kandydatem na premiera Hiszpanii

Jak poinformowano w Madrycie, król Hiszpanii, Juan Carlos, formalnie zaproponował wicepremierowi Leopoldo Calvo Sotelo objęcie stanowiska premiera po Adolfo Suarezie, który podał się do dymisji 29 stycznia br.

Nowe obiekty sakralne w woj. zielonogórskim

Wojewoda zielonogórski Zbigniew Cyganik — zgodnie z poprzednimi ustaleniami — wręczył ordynariuszowi diecezji gorzowskiej ks. biskupowi Wilhelmowi Plucie decyzje zezwalające na budowę nowych obiektów sakralnych. Dotyczą one kościołów na Osiedlu Łużyckim w Zielonej Górze i w miejscowości Trzebiel oraz kaplicy we wsi Szczawno.

W czasie spotkania wyrażono głębokie zaniepokojenie stanem społeczno-gospodarczym kraju i regionu oraz podkreślono konieczność umocnienia ładu, porządku publicznego i dyscypliny społecznej, jak też podniesienia na wyższy poziom obywatelskiej odpowiedzialności za dalszy rozwój życia społecznego. Mocno zaakcentowano, że pomysłowe wyniki postępu społeczno-gospodarczego zależą przede wszystkim od rzetelnej sumiennej i wydajnej pracy. Sprawa ta powinna być właściwie doceniana przez wszystkich obywateli i wy-

maga większego zaangażowania się duchowieństwa.

Biskup Pluta podkreślił, że dotyczy o budowie nowych obiektów sakralnych stanowiący czynnik właściwie kształtujących się stosunków między państwem a Kościołem. (PAP)

Cynthia Dwyer opuściła Iran

Amerkańska dziennikarka, Cynthia Dwyer, która rewolucyjny trybunał islamski skazał na karę dziesięciu miesięcy więzienia za szpiegowstwo, ożrejkając równocześnie jej wydalenie z Iranu, przybyła we wtorek rano na lotnisk Dubaj w Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

— wznoszenia obiektów bez przewidzianego prawem zezwolenia;
— budowania poza planem przez jednostki gospodarki uspołecznionej na terenach rekreacyjnych instalacji wodociągowej, linii elektrycznych i telefonicznych oraz dróg wyjazdowych o lepszej nawierzchni.

Na podstawie zakończonych dotychczas badań kontrolnych właści-

wane zostały do organów ścigania. Po rozpatrzeniu przez odpowiednie sądy, sprawy te zostaną podane do publicznej wiadomości. Dalsze wnioski dotyczące wszczęcia postępowania karnego są w trakcie opracowywania.

W stosunku do ponad 200 osób zostały wyciągnięte konsekwencje służbowe, polegające z reguły na

Członkowie Kolegium NIK w toku dyskusji nad dotychczasowymi wynikami kontroli podkreślili, że wnioski pokontrolne w badanych sprawach powinny zmierzać do konsekwentnego wyegzekwowania odpowiedzialności osób winnych nie tylko w płaszczyźnie materialnej, ale również dyscyplinarnej i karnej. W pierwszym rzędzie chodzi o wyrównanie strat wyrządzonych gospodarce narodowej, a zwłaszcza o uszczerbek pełnych należności na rzecz skarbu państwa lub przedsiębiorstw państwowych z tytułu zakupionych nieruchomości czy wykonanych dostaw, robót i usług. W wielu przypadkach doprowadzono już do rewindykacji nielegalnie nabytych obiektów. Są one obecnie przeznaczone z reguły na cele społeczne.

Trzeba jednak pamiętać, że nie-współmiernie większe szkody wyrządzone społeczeństwu w płaszczyźnie moralnej. Każdy bowiem przypadek nadużycia stanowiska służbowego lub pełnionej funkcji społecznej dla osiągnięcia korzyści osobistej jest źródłem demoralizacji dla szeregu dalszych osób o słabszym charakterze oraz przyczyną uzasadnionego gniewu ludzi, którzy sumiennie i uczciwie wykonują swoje obowiązki. Stąd też wszystkie sprawy budzące zastrzeżenia opinii publicznej powinny być skrupulatnie zbadane w celu wyegzekwowania odpowiedzialności, przewidzianej w przepisach prawa ma-
cechy przestępstwa, sprawy skiero-

Z bieżących prac Kolegium Najwyższej Izby Kontroli

— niespełnienia warunków i dostaw;
— nielegalnego nabywania materiałów budowlanych;
— nabywania od państwa gotowych domków jednorodzinnych, a nawet większych obiektów, po cenach znacznie niższych w stosunku do rzeczywistej ich wartości;
— uzyskiwania gospodarczo i społecznie nieuzasadnionych kredytów bankowych;
— przekraczania obowiązujących norm regulujących powierzchnię budowanych obiektów;

we organy administracyjne weszły 450 osób do niszczenia należnych podatków i opłat oraz niektórych wymierzonych stosownie kary za budowę domków letniskowych bez uprzedniego zezwolenia. W stosunku do ponad 200 osób wszczęte zostało postępowanie, mające na celu pełne wyegzekwowanie należności za pobrane materiały i usługi zgodnie z obowiązującymi cenami i rzeczywistymi kosztami wykonanych robót budowlano-montażowych.

W 63 przypadkach, w których naruszenie przepisów prawa ma-

— niespełnienia warunków i dostaw;
— nielegalnego nabywania materiałów budowlanych;
— nabywania od państwa gotowych domków jednorodzinnych, a nawet większych obiektów, po cenach znacznie niższych w stosunku do rzeczywistej ich wartości;
— uzyskiwania gospodarczo i społecznie nieuzasadnionych kredytów bankowych;
— przekraczania obowiązujących norm regulujących powierzchnię budowanych obiektów;

we organy administracyjne weszły 450 osób do niszczenia należnych podatków i opłat oraz niektórych wymierzonych stosownie kary za budowę domków letniskowych bez uprzedniego zezwolenia. W stosunku do ponad 200 osób wszczęte zostało postępowanie, mające na celu pełne wyegzekwowanie należności za pobrane materiały i usługi zgodnie z obowiązującymi cenami i rzeczywistymi kosztami wykonanych robót budowlano-montażowych.

W 63 przypadkach, w których naruszenie przepisów prawa ma-

odwołaniu z zajmowanych stanowisk kierowniczych na różnych szczeblach zarządzania. Są wśród nich kierownicy wyższego szczebla a między innymi osoby, będące uprzednio członkami kierownictwa w ministerstwach, zjednoczeniach i na szczeblu wojewódzkim. Obok prominentów są jednak również kombinatorzy różnego rodzaju, którzy nadużywając zaufania władz, często działając rzekomo w cudzym imieniu, robili interesy na własny rachunek. Wnioski o wyciągnięcie konsekwencji służbowych są i w miarę postępu badań będą nadaj sukcesywnie przekazywane odpowiednim władzom.

Klub Publicystyczno-Dyskusyjny „80” zaprasza swoich członków i sympatyków 12 lutego (czwartek) na godz. 16.30 do Klubu Dziennikarza (Piotrowska 90) na spotkanie pod hasłem: „Środki masowego komunikowania w opiniach społeczeństwa polskiego”. Wprowadzenie do dyskusji — mgr Krystyna Nordyńska.

EKO
LECZA

I LOSOWANIE
Za 5 traf. — po 2.070 zł; „4” — 78 zł; „3” — 10 zł.

II LOSOWANIE
Za 5 traf. — po 4.470 zł; „4” — 417 zł; „4” — 167 zł; „3+” — 45 zł; „3” — 20 zł.

15. II. odbędzie się losowanie premiów specjalnych do „6” w I i II losowaniu oraz 30 zł końcówek banderoli.

(Dalszy ciąg na str. 4)

Odzyskanie zaufania przez partię i władzę kluczowym zadaniem naszego czasu

Przemówienie Stanisława Kani na VIII Plenum KC PZPR

SZANOWNE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Komitet Centralny zbiera się już trzeci raz po przerwaniu dramatycznych konfliktów społecznych z lipca i sierpnia ub. roku. Na VI Plenum Komitetu Centralnego zarysowaliśmy linię socjalistycznej odnowy, rozwoju demokracji, unowocześnienia sposobu kierowania socjalistycznym państwem i socjalistyczną ekonomiką, linię rozwijania leninowskich zasad w życiu partii. Postawiliśmy sobie za cel przywrócić poważnie naderwanych więzi władzy ze społeczeństwem. Cel ten jest nadal aktualny.

Na VII Plenum KC sformułowaliśmy program walki o socjalistyczny charakter odnowy, jej obrony przed zagrożeniami ze strony sił anarchii i kontrrewolucji. Uchwały tego plenum odegrały ważną rolę w mobilizacji partii i wszystkich patriotycznych sił narodu dla utrwalenia tego procesu. Dziś przedmiotem obrad plenarnych są przedstawione w imieniu Biura Politycznego przez towarzysza Grabskiego zadania partii w kształtowaniu pozycji i socjalistycznego charakteru związków zawodowych.

Ruch zawodowy zawsze odgrywał wielką rolę w obronie interesów robotniczych, w kształtowaniu klasowej świadomości i organizowaniu sił klasy robotniczej, w walce o socjalizm. Wielką rolę ma on do spełnienia również dziś w sytuacji organizacyjnego podziału ruchu zawodowego. Trzeba czynić wszystko dla umocnienia jego politycznej jedności, dla potwierdzenia jego socjalistycznego charakteru i sprzyjać współdziałaniu wszystkich związków zawodowych. Klasa robotnicza jest jedna, wspólny jest jej cel i to powinno decydować o potrzebie współdziałania wszystkich związków zawodowych, sprzyjąc jedności ich działania.

Przedstawiliśmy w referacie tow. Barckowskiego Informację o pracy Biura Politycznego. Nasze działania były wielostronne i przyniosły rezultaty. Jednak w dyskusji padło wiele krytycznych uwag dotyczących niedostatków w funkcjonowaniu centralnego kierownictwa, niedostatków naszego działania, podkreślano potrzebę większej sprężystości w funkcjonowaniu zarządzania na szczeblu centralnym. Chcę zapewnić, że w tym celu będą podjęte niezbędne środki.

Aby temu wymaganiu sprostać, musimy być nie mniej niż dotychczas roważni i cierpliwi, ale równocześnie bardziej stanowczy i surowo egzekwujący realizację wytyczonego programu. Musimy zadbać o powszechne przestrzeganie prawa. Towarzysze występujący w dyskusji podkreślali, że wymaga tego sytuacja i różne jej konsekwencje. Wszyscy towarzysze byli zgodni w ocenie, że nasza sytuacja jest niezwykle trudna i rozwija się w bardzo niebezpiecznym kierunku. Partia ponosi odpowiedzialność za losy narodu, za socjalizm i państwo polskie. Wszystkie te wartości są dziś zagrożone. Nasza socjalistyczna ojczyzna znajduje się w wielkim niebezpieczeństwie.

Znane są wyniki gospodarcze ubiegłego roku. Świadczą one o bardzo ciężkiej sytuacji. Początek roku bieżącego niesie z sobą pogorszenie wyników gospodarowania. Produkcja w styczniu br. była o ponad 10 proc. niższa niż w roku 1980, a fundusz płac o 18 proc. wyższy. Zadania eksportowe są bardzo źle realizowane, a to godzi w import, bez którego nasza gospodarka nie może funkcjonować. Jest więc to proces, który wiedzie ku ekonomicznej katastrofie. Polsce może grozić i bezrobocie i powszechny brak towarów o życiowym znaczeniu dla społeczeństwa. Ta sytuacja to już nie tylko rezultat starych błędów, lecz jest to już rezultat rozprężenia i strajków.

Wszyscy z zadowoleniem przyjmowali postępy stabilizacji w grudniu po VII Plenum KC. Styczeń przyniósł trwającą do dziś zalamanie tego tak potrzebnego procesu. Jest rzeczą moralnie żenującą, że w Polsce, która ma najtrudniejszą sytuację ekonomiczną wśród wszystkich krajów socjalistycznych, wystąpiły napięcia i strajki stawiające sobie za cel skrócenie czasu pracy. Pozytywnie oceniamy porozumienie związków zawodowych z rządem w tej kwestii, ale to nie robotniczy interes, a raczej działanie ze strony kierowniczych ogniw „Solidarności”, tworzących napięcia na tym tle. Mówimy o tym z wielką troską. Nasz stosunek do przemian w ruchu zawodowym był i jest szczerzy, nacechowany życzliwością, bowiem wynikał z porozumienia, porozumienia przede wszystkim z klasą robotniczą, naszą główną oporą, której interesom służymy i służyć będziemy.

Wielokrotnie i mocno podkreślano w dyskusji, że potrzebne jest znacznie bardziej skuteczne wsparcie dla branżowych związków zawodowych, że następuje ich rozwój, rośnie ich wpływ wśród klasy robotniczej. Wszelkie przejawy dyskryminacji branżowych związków zawodowych powinny być surowo traktowane. Towarzysze z branżowych związków chcą z większym rozmachem podejść do spraw socjalnych w zakładach pracy, dziedzinie bardzo zaniedbanej, zwłaszcza w ostatnim półroczu. Powinniśmy dbać o to, by sprawy zdrowia i bezpieczeństwa robotniczego, bezpieczeństwa i warunków pracy były zawsze traktowane z najwyższą powagą. Nie ma to być przejawów konstruktywnej działalności ogniw związku „Solidarności”, przykładów dobrych i owocnych kontaktów instancji partyjnych, administracji gospodarczej z zakładowymi komisjami „Solidarności”. Komitet Centralny chce rozwijać takie stosunki. Leżą one w interesie klasy robotniczej, są Polsce bardzo potrzebne.

Nie wszystko jednak od nas zależy, nie wszystko zależy od rządu, od władzy. Mamy dziś do czynienia z zaostrzeniem się sytuacji wewnętrznej. Jest to tym groźniejsze, że komplikuje się również sytuacja międzynarodowa.

Skąd się bierze to zaostrzenie sytuacji w kraju? Mówi się, że rząd nie zrobił wszystkiego co trzeba dla konsultacji sprawy wolnych sobót. Ale czy był to powód do bojkotu dni pracy czy też tylko pretekst do podniecania nastrojów? Mówi się że są opóźnienia w realizacji porozumień rządu z przedstawicielami załóg robotniczych. Tak — są opóźnienia, są niedostaki w ich realizacji. Niektóre wynikają z małej sprawności działania i to trzeba nadrobić. Względem w te sprawy i kontrola ze strony Komitetu Centralnego, jego Biura Politycznego musi być skuteczniejsza. Nie ma to być takich zagadnień, gdzie opóźnienia wynikają po prostu z braku możliwości realizowania porozumień. Komitet Centralny niezmieniając uważa, że trzeba uczynić wszystko dla ich realizacji. Jednak w przypadku gdy nie ma obiektywnych możliwości — trzeba na nowo określić zobowiązania. Trzeba jeszcze raz podjąć rozmowy. Trzeba pamiętać o tym, że zobowiązania nie są przecież jednostronne.

Powtórzę jeszcze raz — nowe związki zawodowe powstały za zgodą Komitetu Centralnego, bo opowiedziały się za nimi znaczna część klasy robotniczej. Zgoda ta była uzasadniona również deklaracją organizatorów o socjalistycznym charakterze nowych związków. Jest to część składowa porozumień.

W czasie podpisywania porozumień składane były również deklaracje przedstawicieli strajkujących załóg robotniczych, o odrobinę produkcyjnych skutkach strajków. Tymczasem po przeszło pięciu miesiącach od momentu podpisania porozumień, sytuacja w kraju jest różnicowana. Mamy liczne, doskonałe i ofiarnie pracujące oddziały klasy robotniczej, brygady, zakłady pracy, a nawet branże. Jednakże w całości kamiast odrobienia zaległości po strajkach — stracił przybywa. Nasza gospodarka idzie ku najgorszemu.

Były także deklaracje mówiące o tym, że nowe związki nie zamierzają pełnić roli partii politycznej. Tak jest przecież robotniczy pogąd. Tymczasem strajki w ostatnich tygodniach, to niemal wyłącznie strajki polityczne. Niekiedy sięga się nawet do środków utrudniających łączność, komunikację, a więc dziedzin istotne dla zapewnienia normalnego życia kraju, jego obronności. Siła próbuje się wymuszać odstąpienie od stosowania środków prawnych wobec ludzi, którzy nie ukrywają swego działania mającego na celu obalenie ustroju socjalistycznego. Znane też są dotychczasowe praktyki i dalsze zamiary wstrzymywania druku polskiej prasy.

Wdziesiątkach wewnętrznych, zakładowych i innych wydawnictw „Solidarności” godzi się w wartości najwyższe — w socjalizm, w nasze sojusze międzynarodowe, nasze tradycje, w partię. Nawołuje się do wicherzenia i anarchii. Jak to wszystko oceniać? Czy są to działania robotniczego nurtu „Solidarności”? Czy wynika to z braku doświadczenia, ze stanu emocji — jak się to często mówi — z młodości tego ruchu. Wynika to także z tych powodów, ale to nie one są czynnikiem decydującym. Rozstrzygające znaczenie dla formułowania politycznego oblicza ruchu mają różne, przyklejone do „Solidarności” kręgi ludzi doświadczonych, wcale nie młodych, zainteresowanych programowo anarchią i kontrrewolucją, likwidowaniem socjalizmu. Nie brak również takich — doskonale o tym wiemy — którzy byłiby zainteresowani krwawą rozprawą ze zwolennikami socjalizmu. Taka jest prawda, liczne dowody to potwierdzają. Zapieczeni dla działalności tych ludzi są ośrodki imperialistycznej dywersji. W środowisku tych ludzi rodzą się też różne inicjatywy mające na celu rozbiwanie samorządu wiejskiego, który odradza się przy poparciu naszej partii i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Nasze stanowisko wobec tych spraw jest szeroko znane i jednoznaczne.

Przeciwnicy socjalizmu skłaniający w „Solidarności”, stanowią niewielką jej część, ale grają na różnych emocjach i starają się wykorzystywać istniejące nastroje do solidaryzowania się z nimi robotników. Coraz więcej jest jednak przypadków, że w praktyce hasło solidarności odznacza również wymuszenie posłuszeństwa. Takie przypadki występują wcale nierzadko.

Nawarstwianie się tej sytuacji sprawiło, że Polska stała się ostatnim ogniwem socjalistycznej wspólnoty. Nasza sytuacja jest przedmiotem uzasadnionej troski socjalistycznych przyjaciół. Wspólnie budujemy gwarancje bezpieczeństwa na szwarcu i siłę całej wspólnoty. Jedno słabe ogniwo osłabia przecież całość. Powinniśmy wierzyć w dojrzałość polskiej klasy robotniczej. Kontrrewolucja w Polsce nie przejdzie. Zbyt wielką cenę zapłacilibyśmy za wywołanie społeczne, które za sprawą naszej partii zespoliło się w jedną z wywołaniem narodowym. Mężnie broniliśmy młodej władzy ludowej i rewolucyjnych przemian w pierwszych latach po wyzwoleniu. Również dziś socjalizm ma w Polsce nie tylko miliony zwolenników, ale i żarliwych obrońców. Na polskiej ziemi spożywają prochy ponad 600 tysięcy żołnierzy Armii Radzieckiej, którzy wyzwalałając nasz kraj stworzyli również warunki do rewolucyjnych przemian. Tego wszystkiego nikt nie przekreśli — nie ma takiej siły. Bezpieczeństwo narodowe i obrona socjalizmu w naszym kraju są ściśle z sobą związane. Są one również sprawą całej wspólnoty państw socjalistycznych. Ostro brzmiały nasze słowa na obradach tego plenum, bo niezwykle groźna jest sytuacja. Stojmy wobec historycznego zadania — wobec historycznego stworzenia gwarancji ocalenia bytu narodowego Polski. Mamy niezłomną wolę kontynuowania kursu socjalistycznej odnowy, rozwijania demokracji w partii i w państwie, kontynuowania linii konsekwentnego działania na rzecz reform gospodarczych, w funkcjonowaniu życia społecznego, w samorządzie, w polityce kadrowej. Ale chcemy również kontynuować linię konsekwentnej obrony podstawowych zasad socjalizmu, linię walki z działaniami, które rozkładają nasz porządek państwowy i społeczny.

Te zadania tworzą jedną spójną linię. Zwracamy się więc do wszystkich, tych, którzy tworzą front rozsądku i patriotyzmu, którzy odpowiedzialności: musimy zatrzymać ten zły rozwój sytuacji, uwolnić Polskę od zagrożeń dla socjalizmu, dla jej bytu narodowego.

W imieniu Komitetu Centralnego zwracam się do robotników: jesteście czołową, produkującą siłą narodu, w waszych rękach jest główna część majątku narodowego. Niechaj za waszą sprawą powstanie zaporą dla anarchii. Niech wróci wartości rytym pracy i dobrego gospodarowania. Na was ciąży główna historyczna odpowiedzialność.

Zwracamy się do chłopów, do rolników: niech polska wieś stanie się polem szerokiej współpracy z władzą ludową w imię rozwoju rolnictwa, rozkwitu polskiej wsi. Pokrzyżujmy wspólnie zamiary rozbiłczy samorządu rolniczego.

Zwracamy się do środowisk twórczych, do ludzi nauki, do polskiej inteligencji — niech trudna sytuacja kraju pobudza umysły do działań na rzecz rozwoju gospodarki, jej unowocześnienia, lepszej organizacji życia społecznego.

Podzielamy troskę kobiet polskich z powodu zagrożenia spokoju i warunków bytu rodziny.

Zwracamy się do młodych: anarchia prowadzi wstecz, bądźcie zawsze siłą postępu. Chcemy w was widzieć towarzyszy walki i działań partii.

Zwracam się do ludowych sił zbrojnych, do żołnierzy Wojska Polskiego, zwracam się do funkcjonariuszy organów porządku publicznego — bądźcie wierną strażą spraw niepodległości i rewolucyjnych zdobyczy narodu polskiego. Niech wszyscy wiedzą, że socjalizm będzie bronił tak, jak bronić trzeba niepodległości Polski.

Kierujemy swoje myśli do weteranów walk o narodowe i społeczne wyzwolenie, do weteranów pracy — utrwalajcie wszędzie potwierdzoną naszym życiem prawdę, że dla ojczyzny nie ma zbyt wielkich ofiar, zbyt wielkich trudów i poświęceń.

Niech rośnie w siłę front rozsądku i patriotycznej odpowiedzialności za wszystko, co tworzy polski los.

TOWARZYSZE!

Linia partii, to linia konsekwentnej, przemyślanej odnowy socjalistycznej, tworzenia gwarancji stabilizacji, ładu i przemian, które nie zakłócają pracy i gospodarowania. W tym duchu pełniej i śmiałej wykonywać będziemy misję przewodzenia narodowi, przewodzenia tym przemianom. Cała partia i władza państwowa ma przed IX Zjazdem liczne, piętrzące się zadania, z których wszystkie są ważne. Musimy zapewnić spokój w kraju, zakończyć konflikty i niepokoję, przywrócić poszanowanie władzy państwowej, przekonać świat pracy, że trzeba przerwać strajkowanie, że strajki, które wybuchają w imię częściowych celów, godzą dziś w żywotne interesy wszystkich.

Należy proces odnowy skierować w lożyso praworządności, tworzyć normalne instytucjonalne mechanizmy demokracji. Chodzi o to, żeby działania odnowicielskie służyły budowaniu silnych i stabilnych struktur życia politycznego, społecznego, gospodarczego i państwowego. Nie mogą one mieć charakteru burzycielskiego, anarchicznego. Takim — trzeba wyrwać antysocjalistyczne żądło. Musimy szybko, sprawnie, rzetelnie wykonać wszystkie porozumienia. Jest to legitymacja wiarygodności naszej polityki i skuteczny sposób uspokajania nastrojów.

Kluczowym zadaniem natury ogólnej jest odzyskanie przez partię i władzę państwową pełni społecznego zaufania, wzmożenie mandatu, w oparciu o który sprawujemy władzę. Wymaga to tworzenia programu dalszego rozwoju Polski, który uzyskiwałby społeczną aprobatę w trakcie powstawania i po jego sformułowaniu. Wymaga to również bardziej zdecydowanych działań na rzecz pobudzenia aktywności społecznej, konsultowania poczynań, wydawania decyzji sprawiedliwych. Ale też wymaga to wyzbycia się chwętności, ugięcia przed bezzasadnymi sprzeciwami.

Trzeba nieustannie dążyć, aby poprawiło się samopoczucie wszystkich ludzi w Polsce i ich zaufanie do partii, do jej polityki, do władzy państwowej. Należy dalej umacniać to wszystko co utrwała sprawiedliwość społeczną. Nikt w żadnej dziedzinie ani w żadnej chwili, nie może się czuć obywatelom drugiej kategorii. Oczekujemy od wszelkiego rodzaju samorządów i organizacji społecznych, które odzyskują swą tożsamość, że będą lojalnie współpracować z władzą

państwową, pomagać w spełnianiu jej zadań. Oczekujemy, że będą autentycznym wyrazicielem społecznych interesów i pragnień, pomogą kształtować partnerskie stosunki w obrębie państwa, sprawnie działającego, nie rozrywającego sprzecznościami.

Jest naszym obowiązkiem możliwie szybkie zakończenie przygotowań do reformy gospodarczej, zdecydowane wprowadzanie w życie tych jej elementów, które można niezwłocznie stosować.

Jednocześnie musimy uczynić wszystko co możliwe, aby rosła wydajność pracy, aby zainstalowane moce produkcyjne były w pełni wykorzystywane, a międzynarodowe zobowiązania wypełniane w całości i w terminie. Powinniśmy szybko uregulować ustawowo te sprawy, które takiego uregulowania wymagają, doskonałe aparat państwowy, ulepszać mechanizm jego funkcjonowania, skład personalny, zwiększać służebną rolę wobec obywateli.

Trzeba wyciągnąć z regresu budownictwo mieszkaniowe i socjalne, skutecznie działać na rzecz polepszenia bytu ludzi starszych, uczynić bardziej sprawiedliwym system rentowy. Poprawić musimy warunki startu młodzieży w dorosłe życie, zagwarantować jej równość szans wyścigowych. Udoskonalenia wymaga szkolnictwo, a także służba zdrowia, która w odczuciu społecznym nie zapewnia opieki zdrowotnej ani na miarę środków na ten celłożnych, ani na miarę swej kadrowej liczebności.

Kryzys, który przeżywamy, ujawnił nie tylko przeciwników, ale i sojuszników idei odnawiania stosunków w Polsce zgodnie z socjalistycznymi pryncypiami i zasadami ładu społecznego. Sojusz rozumny patriotów skłania do odpowiedniego poszerzenia bądź rozszerzenia. Z wszystkimi, którzy wykazują poczucie odpowiedzialności za nasze socjalistyczne państwo, chętnie będziemy w szerszej niż dotychczas skali tę odpowiedzialność dzielić.

Pragniemy, aby środki masowego przekazu cieszyły się społecznym zaufaniem i dobrze wyrażały dążenia wszystkich środowisk społecznych, by były trybuną krytyki. Jednocześnie oczekujemy od nich i pracujących tam naszych towarzyszy, wielkiego poczucia odpowiedzialności za bieg spraw w Polsce, wspierania działań partii i państwa, zmierzających do stabilizacji życia społecznego, do kontynuowania socjalistycznej odnowy. Środki masowej informacji powinny być nosicielami spokoju i rozsądku, odpowiedzialnych postaw obywatelskich. Nie jest ich misją jątrzenie, wspieranie społecznego podniecenia oraz postaw skrajnych czy nierealistycznych poglądów lub pomysłów.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Zbliża się ważne wydarzenie w całym ruchu komunistycznym, wydarzenie niezwykle istotne dla wszystkich następnych sił, znaczące dla rozwoju całej ludzkości. Wydarzeniem tym będzie XXVI Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Bratnia radziecka partia i naród radziecki przygotowują się do niego w twórczej, wyjątkowej pracy, a zarazem poprzez dyskusję nad usprawnieniem różnych dziedzin życia społecznego, politycznego i gospodarczego. W decyzjach i uchwałach zapadających na zjeździe, komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, naród radziecki zawsze widzą swoją siłę, wiążą z nim swoją przyszłość. Ze zjazdem tym wiążą swe uczucia także kraje, które budują i siebie ustroj socjalistyczny. Nasza partia i nasz naród mają szczególne powody, by wyciągnąć wnioski z obrad komunistów radzieckich, naszych sąsiadów, sprzymierzeńców i braci.

W trudnych dla nas chwilach otrzymujemy istotną pomoc, której nie szczędzą nam nasi przyjaciele, a w największej mierze Związek Radziecki.

Potrzebie nieopóźnienia polskiej gospodarki rozumieją kraje zachodnie, w tym również nasi wierzyciele. Nie będą jednak w stanie rozumieć nas nadal, jeśli będziemy tonąć w chaosie.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

W imieniu Komitetu Centralnego zbranego na VIII plenarnym posiedzeniu, zwracam się do wszystkich członków partii! Przeżywamy dziś chwile trudne dla partii i państwa, toczy się walka o władzę, dokonywane są próby osłabienia pozycji i pomniejszenia roli naszej partii w państwie i społeczeństwie. Musimy uruchomić wszystkie moce naszej gospodarki, przezwyciężyć chaos, zapewnić socjalistyczny charakter nowym związkom zawodowym, izolować politycznie przeciwników socjalizmu, w zarodku zagrozić drogę wszelkim kontrrewolucyjnym tendencjom czy próbom siłania zamętu.

Nie jest to czas spokoju — jest to czas kryzysu. Nie jest to czas stabilizacji — jest to czas walki. W takiej chwili partia musi zebrać wszystkie siły i całą mocą działać w imię uspokojenia nastrojów, przeciwstawiania się wrogom socjalizmu, stworzenia ładu w życiu publicznym i w gospodarce.

Praca organizacji partyjnych, działalność każdego członka partii, musi być dostrzeżona do tej niezwykłej sytuacji. Trzeba przeciwdziałać rozluźnieniu dyscypliny partyjnej, a także przekształcaniu naszych organizacji w niezdolne do działania kluby dyskusyjne. Każdy członek partii, każda organizacja partyjna musi się czuć odpowiedzialną za rozwój sytuacji w tym miejscu i środowisku, w którym działa. Trzeba brać sprawy w swoje ręce, aby zapewnić porządek, dyscyplinę, normalny tok pracy. Trzeba zawczasu przeciwdziałać powstawaniu wszelkich zamysłów zakłócania pracy i dyscypliny.

Członkowie partii muszą przeciwdziałać niszczyielskim strajkom, godzącym w interesy całego społeczeństwa, w interesy klasy robotniczej. Nie może być członka partii, który bierze udział w strajku o charakterze politycznym. Zadaniem i ambicją ludzi partii jest objęcie przywództwa nad opinią, wyjaśnianie sytuacji w jakiej znajduje się naród, państwo, gospodarka, skłanianie do rozważli, obamzania w oczach załóg rzeczywistych zamiarów wszelkiego rodzaju majścieli.

Wzywam członków partii do poparcia działań instancji partyjnych, do poparcia władz państwowych i administracji gospodarczej, do wspierania działań służących przywróceniu spokoju i socjalistycznej stabilizacji.

W sytuacji, jaka się wytworzyła, nie ma miejsca, dla postaw dwuznacznych i biernych. Nie można działa socjalistycznej odnowy utopijnie tylko w rozrachunkach, chociaż deklarujemy, że doprowadzimy do końca proces sprawiedliwego osądzenia wszystkich tych, którzy sprzeniewierzyli się zasadom obowiązującym w naszej partii. Nastąpił czas partii dla ludzi odważnych, dla ludzi zdecydowanych. Komitet Centralny liczy na każdą organizację, na każdego członka partii. Wszyscy odpowiedzialni za rozwój sytuacji.

Jesteśmy w toku przygotowań do nadzwyczajnego Zjazdu partii, przygotowujemy założenia programowe rozwoju socjalistycznej demokracji, umocnienia przewodniej roli partii w budownictwie socjalistycznym i stabilizacji społeczno-ekonomicznej sytuacji kraju. Zgodnie z wolą Komitetu Centralnego, trzeba przyspieszyć prace nad przygotowaniem Zjazdu, prace o charakterze programowym, służącym budowie siły i zwartości całej naszej partii. Niechaj rośnie aktywność członków partii, wszystkich jej działaczy, w tworzeniu założeń programowych i budowaniu zwartości naszej partii.

Przygotowania do Zjazdu powinny przyspieszyć czas pokonania kryzysu w Polsce. Jeszcze przed Zjazdem, powinniśmy uczynić wszystko, żeby przemienić nasz ojczysty kraj w niezawodną siłę wspólnoty socjalistycznej.

O nacechowany poczuciem najwyższej odpowiedzialności patriotyzm zwracam się do wszystkich Polaków w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

OGŁOSZENIE DYSKUSJI NA VIII PLENUM KC PZPR

BOGUSŁAW STACHURA
CZŁONEK KC, WICEMINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Niestety, w dwa miesiące po VII Plenum sytuacja naszej ojczyzny daleka jest od stabilizacji. Ujawniły się nowe groźne fakty. Zjawiska zaciągające proces normalizacji, godzące w bezpieczeństwo państwa i jego obywateli, naruszony jest ład i porządek niecierpliwie oczekiwany przez ludność.

Z głębokim niepokojem dostrzegamy zjawiska wykraczania „Solidarności” poza statutową działalność, odchodzenia przez nią od działalności na rzecz poprawy warunków socjalno-bytowych ludzi pracy w zakładach, a przesunięcia uwagi, szerokiego w ogniwach miejskich i regionalnych, na problemy ogólnopolskie z pozycji antysocjalistycznej wrogości do ustroju. Siły wrogie państwu socjalistycznemu dostrzegły swą szansę w nowo powstałym ruchu związkowym, koncentrując cały swój wysiłek na przeniknięciu do jego struktur i narzuceniu mu swych

koncepcji programowych, jakże odległych od rzeczywistych interesów klasy robotniczej. Wysiłki te w znacznym stopniu przyniosły powodzenie. Ich dobitnym wyrazem jest stylizowanie przez aktywistów KSS-KOR działań różnych ogniw „Solidarności” w kierunku eskalowania żądań i postulatów, a więc i napięcia społecznego w kraju.

Na państwie ciąży bezwzględny obowiązek wyegzekwowania prawa przeciwko samowolnym, a więc i bezwzględny obowiązek obywateli są do jego przestrzegania. Imperatywem są wyznaczone przez najwyższą ustawę naszego państwa — konstytucję i wynikającą z powszechności zasady praworządności w niej zawartej. Zadne okoliczności nie mogą stanowić usprawiedliwienia dla nieprzestrzegania prawa jego egzekwowania. Należy walczyć coraz konsekwentniej w czym hasło: „Demokracja — tak, anarchia — nie!”

ANDRZEJ ŻABIŃSKI
CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO KC I SEKRETARZ KW PZPR W KATOWICACH

Nadal obowiązuje nas realizacja porozumień zawartych z klasą robotniczą, ale z klasą robotniczą, a nie z jej manipulacjami. Gotowość realizacji porozumień, zawartych w dobrej wierze, nie może oznaczać dalszych ustępstw wobec eskalacji żądań coraz bardziej odlegających od ducha porozumień, jednoznacznie godzących w podstawy ustrojowe naszego socjalistycznego państwa.

Sytuację mamy jasną. Przeciwnicy ośmiśmił swoje obojętne kontrowersyjne, przysięgi do bezpodległości ataków wymierzonych bezpośrednio w naszą partię. Wobec takiego frontowego ataku nie możemy pozostać obojętni. Partia i władza ludowa nie mogą dłużej się cofać.

Wierzę, że robotnicza większość „Solidarności” jest związana z Polską socjalistyczną i pragnie jej dobra. Ale zapał tych ludzi, ich chęć służenia odnowie naszego życia społeczno-gospodarczego są umiejętnie wykorzystywane przez siły dążące do zmian społecznych, pogłębiania politycznego chaosu, osłabiania władzy państwowej.

Od pewnego czasu w woj. krosnieńskim rozprowadzana jest przez „Solidarności” znaczna liczba wydawnictw szkalujących socjalistyczny system państwa i partię. Powoduje to na całym Podkarpaciu zastrzeżenie atmosfery społeczno-politycznej. Cała ta akcja, inspirowana i kierowana spoza regionu Podkarpacia miała i ma na celu doprowadzenie do

Aktualna sytuacja jest diametralnie inna od tej z przełomu sierpnia i września ub. roku. Dziś stojmy przed problemem — czy broń władzy ludowej w ręce klasy robotniczej, czy oddać ją w ręce natchniętych wrogów, wbrew teź klasie robotniczej.

Partie odnowi tylko działanie. Dalszy impuls mogą nam nadać tylko centralne i wojewódzkie kierownictwa. Mniej obradować powinniśmy między sobą, a więcej dyskutować z zalagami.

Przecliwnik nie odważył się jeszcze zaatakować socjalizmu wprost. Usiłuje podważyć jego strukturę. W tej konkretnej sytuacji jedynym formą w zakładach, na którym znajdują się faktyczne poglądy, opinie i nastroje załóg, są zebrania partyjne. Główna dyskusja o odnowie toczy się w naszych szeregach.

Warunki przygotowania IX Zjazdu coraz bardziej się pogarszają. Nie może być nieudanego zjazdu. A więc — najpierw sprawa programu, a potem sprawa terminu zjazdu.

JAN LABĘCKI
CZŁONEK KC, SPAWACZ, BRYGADZISTA W STOCZNI GDAŃSKIEJ IM. LENINA

Ideę „Solidarności” należy bronić. Jest natomiast częścią „zapiecza” „Solidarności” składającego się z określonych przez towarzyszy elementów, które należy zdecydowanie zwalczać. Trzeba sobie uświadomić, że nie jest to antysocjalizm, a to, co jest siłą antysocjalistyczną, nie odpowiada. Aby wyjść z obecnego kryzysu należy zdecydowanie oczyścić sobie ręce z tego, co nie zrobili za nas inni. Następnie trzeba pójść do stołu negocjacji przed kamerami telewizyjnymi, ze wszystkimi zainteresowanymi. Wielu społeczeństwa samo rozstrząda, kto ma rację. Nie mam żadnych wątpliwości, że społeczeństwo rozsądzi na korzyść socjalizmu.

Należałoby przyjąć zasadę, że każdy z towarzyszy w administracji, w

Postęp, jaki uzyskamy w sferze gospodarczej, warunkować będzie rozwiązanie wielu nabrzmiałych kwestii. Wiele jest istotnym elementem całej gospodarki. Zadania jakie tu widzimy, można sformułować krótko: wydobycie, ale i oszczędność. W ramach obowiązuje reformy powinien być opracowany narodowy program oszczędzania węgla i innych paliw.

partii, który nie potrafi porozumieć się ze środowiskiem i społeczeństwem — powinien odejść. To będzie najlepsza dla partii i dla społeczeństwa. Partia bez swoich mas członkowskich, bez społeczeństwa — istnieje bardzo powierzchownie i tkwici głęboko. Partia nie chce sądzić, że ma prawo do władzy, ale musimy wiedzieć, kto i za co jest odpowiedzialny.

Sporo przesłanek przemawia za tym, żeby IX Zjazd odłożyć. Poprzez to musimy powziąć program, natomiast zwolnienie zjazdu wcześniej da nam to, że będziemy wiedzieli na jakiej platformie stoimy. Oczekiwania na Wyrzbiezu są tym większe, że na VII Plenum zawrowano potwierdzenie terminu zjazdu na następnym posiedzeniu.

TADEUSZ CZECHOWICZ
I SEKRETARZ KOMITETU ŁÓDZKIEGO PZPR

Żyjemy w warunkach ciągle nie wygasających konfliktów rodzących ostre podziały polityczne i społeczne. Trudną sytuację w naszym województwie pogarsza strajk okupacyjny w wyższych uczelniach, który objął również część środowiska akademickiego. Doradcami młodzieży studentkijskiej zostali ludzie z opozycji politycznej.

Proces słysznych i koniecznych przemian w naszym życiu politycznym i społeczno-gospodarczym opóźniany jest zarówno przez skrajne siły istniejące w NSZZ „Solidarności”, jak również przez małe dotychczas skuteczne działania zarządy. Wielu członków partii uważa, że kierownictwo partii zbyt mało zasobowane jest rozwiązywaniem spraw doradczych, przeważnie wymuszanych przez „Solidarności”, a nie przychodzi z pomocą w rozwiązywaniu problemów zgłaszanych przez organizacje partyjne i zmierzających do skuteczniejszego realizowania procesu socjalistycznej odnowy.

Wierzę, że robotnicza większość „Solidarności” jest związana z Polską socjalistyczną i pragnie jej dobra. Ale zapał tych ludzi, ich chęć służenia odnowie naszego życia społeczno-gospodarczego są umiejętnie wykorzystywane przez siły dążące do zmian społecznych, pogłębiania politycznego chaosu, osłabiania władzy państwowej.

Od pewnego czasu w woj. krosnieńskim rozprowadzana jest przez „Solidarności” znaczna liczba wydawnictw szkalujących socjalistyczny system państwa i partię. Powoduje to na całym Podkarpaciu zastrzeżenie atmosfery społeczno-politycznej. Cała ta akcja, inspirowana i kierowana spoza regionu Podkarpacia miała i ma na celu doprowadzenie do

Włażki zawodowe „Solidarności” w swojej służnej walce o poprawę warunków materialnych i odnowę życia społecznego, deklarowały się jako polityczne. Obecnie sytuacja zmienia się szybko. Ludzie widzą że chaos i anarchia zataczają coraz szersze kręgi, że nie można spokojnie pracować. Coraz krytyczniej patrzy też na związek, w którym widzieli odnowę życia i pracy. Każde dnia przybywają członkowie we wszystkich branżowych związkach zawodowych.

Obecnie trzeba jasno wyjaśnić

Przedmiotem dużego zainteresowania społeczeństwa i aktywów partyjnych są sprawy reformy gospodarczej. Jej powodzenie zależy w sposób decydujący od powodzenia procesu demokratyzacji życia partyjnego i społeczeństwa.

Istnieje potrzeba, aby obecne plenum rozważyło możliwość zwrotienia się do wojewódzkiej komisji zjazdowej i do dużych organizacji partyjnych z pytaniem — czy można Centralny Związek Zawodowy „Solidarności” i przyjąć przez wszystkich członków partii.

ALBIN SIWAK
ZASTĘPCA CZŁONKA KC, BRYGADZISTA BUDOWLANY KOMITETU BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO „WARSZAWA — WSCHÓD”

Zwiążki zawodowe „Solidarności” w swojej służnej walce o poprawę warunków materialnych i odnowę życia społecznego, deklarowały się jako polityczne. Obecnie sytuacja zmienia się szybko. Ludzie widzą że chaos i anarchia zataczają coraz szersze kręgi, że nie można spokojnie pracować. Coraz krytyczniej patrzy też na związek, w którym widzieli odnowę życia i pracy. Każde dnia przybywają członkowie we wszystkich branżowych związkach zawodowych.

Obecnie trzeba jasno wyjaśnić

Przedmiotem dużego zainteresowania społeczeństwa i aktywów partyjnych są sprawy reformy gospodarczej. Jej powodzenie zależy w sposób decydujący od powodzenia procesu demokratyzacji życia partyjnego i społeczeństwa.

Istnieje potrzeba, aby obecne plenum rozważyło możliwość zwrotienia się do wojewódzkiej komisji zjazdowej i do dużych organizacji partyjnych z pytaniem — czy można Centralny Związek Zawodowy „Solidarności” i przyjąć przez wszystkich członków partii.

STANISŁAW WRÓŃSKI
CZŁONEK KC, NACZELNY REDAKTOR „NOWYCH DRÓG”

Chętnie przyjąłby się do tych wysiłków, które skierowane są na poszukiwanie i określenie prawidłowej polityki partii w stosunku do ruchu związkowego obecnie, po upływie 5 miesięcy od chwili zawarcia porozumienia w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu. Od tego czasu linia tych porozumień została prokla-

monowana jako generalna linia polityki partii. Wyższy wówczas spodziewaliśmy się, że strajki wygasną i nastąpi proces załatwiania spraw w całym kraju zgodnie z duchem porozumień, kompromisowo i w warunkach normalnego rytmu pracy. Stało się inaczej. Teraz jest pora zapytać, co zrobić, aby nie wiec się

w ogonie wydarzeń. Czy jest możliwość inicyjatywy politycznej, która by powstrzymała ruch w dół, aż do gorszego?

Najpierw trzeba sobie jasno uprzytomnić, że w nadchodzącym okresie nie ma miejsca dla popularnych programów, nie powinno być miejsca w rządzie dla ludzi szermujących lekkomyślnie przereklamami. Potrzebny jest rząd zdrowego rozsądku, pracowity, silny, nie ulegający żywiołowej anarchii i demagogii. Taki rząd musi być rządem działającym na podstawie demokratycznie opracowanego programu. Proponuję, aby programem tym stało się drugie porozumienie sił społecznych i państwowych, które by uzupełniło i urealiniło porozumienia z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia.

ZYGMUNT GAJEWSKI
CZŁONEK KC, WYPIACZ, BRYGADZISTA PIĘCÓW MARTENOWSKICH W HUCIE „WARSZAWA”

Organizacja partyjna Huty „Warszawa”, jest głęboko zaniepokojona opisaniem i powierzchniowym przebiegiem procesu odnowy oraz rozliczeniem winnych zaistniałego kryzysu społeczno-politycznego. Naszym zdaniem, dotychczasowe decyzje są półrozkami, nie znajdują powszechnej aprobaty. Aktyw w zakładach pozostawiony został sam sobie bez odpowiedniego wsparcia. W codziennej pracy odczuwamy duży głód informacji i rzeczowych argumentów.

Zdajemy sobie sprawę, że praca władzy nie jest dziś łatwa. Każda decyzja jest wykorzystywana przez siły wrogie naszemu ustrojowi w pol-

Autorami i sygnatariuszami tego porozumienia byłoby popsepu partia jako siła inicjująca, związki zawodowe i rząd, a także władza państwowa. Jego zadaniem byłoby wspólne opracowanie i zaakceptowanie dokumentu o stanie gospodarki narodowej.

Akcja zawierania porozumień musiałaby się odbywać w klimacie pogody politycznej i społecznej, wykluczającej manifestacje polityczne przeciwne socjalizmowi i ludowi i porządkowi prawnemu w państwie. O to powinny zadbać siły i autorytety partnerów porozumienia. Oczywiście inicjatywę tę należałoby potraktować jako część całościowego planu zmian i poprawy funkcjonowania naszego socjalistycznego systemu.

WŁADYSŁAW KANDEFER
ZASTĘPCA CZŁONKA KC I SEKRETARZ KW PZPR W KROŚNIE

Wierzę, że robotnicza większość „Solidarności” jest związana z Polską socjalistyczną i pragnie jej dobra. Ale zapał tych ludzi, ich chęć służenia odnowie naszego życia społeczno-gospodarczego są umiejętnie wykorzystywane przez siły dążące do zmian społecznych, pogłębiania politycznego chaosu, osłabiania władzy państwowej.

Od pewnego czasu w woj. krosnieńskim rozprowadzana jest przez „Solidarności” znaczna liczba wydawnictw szkalujących socjalistyczny system państwa i partię. Powoduje to na całym Podkarpaciu zastrzeżenie atmosfery społeczno-politycznej. Cała ta akcja, inspirowana i kierowana spoza regionu Podkarpacia miała i ma na celu doprowadzenie do

KAZIMIERZ JARZĄBEK
CZŁONEK KC PZPR, I ROZLEWACZ, BRYGADZISTA W HUCIE IM. B. BIERUTA W CZĘSTOCHOWIE

Wśród ludzi najczęściej powtarzane są pytania: czy wszyscy chcą odnowy? Kto jej nie chce? Czy tylko poza naszymi szeregami są ludzie, którzy jej nie chcą? Spróbujmy raz jeszcze przyjrzeć się, czy przeciwników autentycznej odnowy nie ma wśród nas członków partii. Z jednej strony bowiem formułowane są żądania, że odnowę hamują anarchiczne działania „Solidarności”, strajki i niepotrzebne dolewanie oliwy do ognia. Z drugiej strony „Solidarności” zarzuca, iż w opiniach partyjnych i administracyjnych są ludzie, którzy obawiają się zmiany dotychczasowego stylu rządzenia.

Dużo mówi się o odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Członkowie partii nie są zadowoleni z posunięć rządowych. Po podpisaniu

Porozumienia w Bielsku wiele było uwag, co do działania rządu w tej sprawie. Wydaje się, że partia i jej Biuro Polityczne powinny w sposób jednoznaczny ocenić poczynania rządu, ze wszystkimi takimi oceny konsekwencjami.

W dyskusji przedzjazdowej organizacja partyjna oraz większość naszego społeczeństwa postulują, aby dokonano statutowego rozdziału państwową funkcji partyjnych i administracyjnych. W hucie zastanawiamy się, czy konieczne jest czekać z tymi decyzjami do Zjazdu, czy też już teraz nie można byłoby zapoczątkować tego rozdziału. Rozdział taki byłby korzystny tak dla rządu, jak i dla partii, z którą utożsamia się wszystkie istotne dla kraju decyzje.

BOGDAN GAWROŃSKI
I SEKRETARZ KW PZPR W KALISZU

Nie bardziej niż sprzyja aktywności, jak satysfakcja, zrodzona ze świadomości celowego wysiłku własnego i zespołowego, i odwrotnie — zniechęca do pracy. Mamy, niestety sporo takich wysiłków doradczych, nieefektywnych, osłabiających partię. Stąd — narastające oczekiwania na dobrze przygotowany IX Zjazd, na realny służący rzeczywistym interesom ludzi pracy program.

Wiele słychać tego, co nowe — wyrosta z partyjnej debaty, związanej z VIII Zjazdem partii. Działają istniejące wielka potrzeba sięgania do tego dorobku. Jesteśmy tu winni przede wszystkim robotnikom i ich organizacjom partyjnym.

Konieczna jest zdecydowana otwarta walka z przeciwnikami socjalizmu, ale nade wszystko — walka o ludzi, o ich umysły i serca.

BOGDAN GAWROŃSKI
I SEKRETARZ KW PZPR W KALISZU

o ochronę ich rzeczywistych interesów. Działaj każdy ponosi większą niż kiedykolwiek osobistą odpowiedzialność za to, co mówi i co robi, do czego się przyczynia. Dotyczy to także „Solidarności”. Leży to w interesie socjalistycznego procesu odnowy, podobnie, jak ujawnianie błędów w działaniach organów administracji.

Zachodzi konieczność politycznego samookreślenia się ze strony członków partii, będących w „Solidarności”. Jeśli sprzyjała ona spekulacjom politycznym, uprawianym przez niektórych działaczy tego ruchu — powinniśmy się z nimi rozstać.

BOGDAN GAWROŃSKI
I SEKRETARZ KW PZPR W KALISZU

W społeczeństwie i w partii nastąpiła się niezadowolona z działalności rządu. Działaniem politycznym musi towarzyszyć rozwiązywanie problemów, które żywnie interesują społeczeństwo.

Wierzę, że robotnicza większość „Solidarności” jest związana z Polską socjalistyczną i pragnie jej dobra. Ale zapał tych ludzi, ich chęć służenia odnowie naszego życia społeczno-gospodarczego są umiejętnie wykorzystywane przez siły dążące do zmian społecznych, pogłębiania politycznego chaosu, osłabiania władzy państwowej.

Od pewnego czasu w woj. krosnieńskim rozprowadzana jest przez „Solidarności” znaczna liczba wydawnictw szkalujących socjalistyczny system państwa i partię. Powoduje to na całym Podkarpaciu zastrzeżenie atmosfery społeczno-politycznej. Cała ta akcja, inspirowana i kierowana spoza regionu Podkarpacia miała i ma na celu doprowadzenie do

Z bieżących prac NIK

(Dokończenie ze str. 2)

nym prawem konsekwencji. Proces oczyszczania aparatu władzy i administracji z ludzi zdemoralizowanych jest jednym z głównych nurtów naszej socjalistycznej odnowy.

W toku dyskusji członkowie Kolegium NIK swracali uwagę na dwa różne poglądy opinii społecznej, towarzyszące tym sprawom. Z jednej strony odwołują się niecierpliwie głosy, domagające się przyspieszenia prowadzonych badań i zakończenia okresu rozliczeń z przeszłością. Z drugiej zaś strony podkreśla się konieczność zachowania pełnego obiektywizmu i wnikliwości, aby ulegać emocjom, zbyt pochopnymi ocenami nie skrzywdzić uczciwych ludzi, którzy sumiennie pracują i w sposób w pełni zasłużony doszli do tego, że zbudowali sobie dom mieszkalny lub domek letniskowy. Uwzględniając te punkty widzenia Kolegium NIK podkreśliło, że wszystkie sprawy budzące zastrzeżenia opinii publicznej zostaną zbadane do końca, z pełną wnikliwością, zgodnie z zasadami prawa i w miarę możliwości szybko.

biostwom przyjmowanie zleceń od osób prywatnych oraz zaliczeń podjęcie weryfikacji wystawionych faktur i rachunków za usługi wykonane dla osób prywatnych w latach 1975—1980. W wyniku weryfikacji te osoby, którym zaniżono rachunki, zostaną obciążone dodatkowymi kosztami.

Ponadto prezes NIK wystąpił do prezesa Rady Ministrów z wnioskami, dotyczącymi przyspieszenia prac nad nowymi aktami normatywnymi, regulującymi zasady realizacji budownictwa letniskowego.

Podkreślono również konieczność bezwzględnego przestrzegania przez terenowe organy administracji i innych oraz przeciwdziałania samowoli budowlanej. Kontrolę NIK wskazuje bowiem na bardzo częste przypadki przeznaczenia na działki budowlane pełnowartościowych gruntów rolnych lub leśnych, a także sygnalizuje, iż na terenie niektórych gmin od 30 do 50 proc. obiektów budowlanych wznoszonych było bez zezwolenia władz terenowych.

Jednocześnie podkreślano konieczność niezwłocznego podjęcia szeregu środków organizacyjnych i prawnych w celu uregulowania zasad i trybu realizacji budownictwa indywidualnego w przyszłości. W tej sprawie w oparciu o dotychczasowe wyniki kontroli NIK, na przykład minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych wydał już — o czym informowała prasa — zarządzenie zakazujące podległym mu przedsię-

biostwom przyjmowanie zleceń od osób prywatnych oraz zaliczeń podjęcie weryfikacji wystawionych faktur i rachunków za usługi wykonane dla osób prywatnych w latach 1975—1980. W wyniku weryfikacji te osoby, którym zaniżono rachunki, zostaną obciążone dodatkowymi kosztami.

Ponadto prezes NIK wystąpił do prezesa Rady Ministrów z wnioskami, dotyczącymi przyspieszenia prac nad nowymi aktami normatywnymi, regulującymi zasady realizacji budownictwa letniskowego.

Podkreślono również konieczność bezwzględnego przestrzegania przez terenowe organy administracji i innych oraz przeciwdziałania samowoli budowlanej. Kontrolę NIK wskazuje bowiem na bardzo częste przypadki przeznaczenia na działki budowlane pełnowartościowych gruntów rolnych lub leśnych, a także sygnalizuje, iż na terenie niektórych gmin od 30 do 50 proc. obiektów budowlanych wznoszonych było bez zezwolenia władz terenowych.

Wierzę, że robotnicza większość „Solidarności” jest związana z Polską socjalistyczną i pragnie jej dobra. Ale zapał tych ludzi, ich chęć służenia odnowie naszego życia społeczno-gospodarczego są umiejętnie wykorzystywane przez siły dążące do zmian społecznych, pogłębiania politycznego chaosu, osłabiania władzy państwowej.

Od pewnego czasu w woj. krosnieńskim rozprowadzana jest przez „Solidarności” znaczna liczba wydawnictw szkalujących socjalistyczny system państwa i partię. Powoduje to na całym Podkarpaciu zastrzeżenie atmosfery społeczno-politycznej. Cała ta akcja, inspirowana i kierowana spoza regionu Podkarpacia miała i ma na celu doprowadzenie do

BARBARA KUBACKA
CZŁONEK KC, TOWAROZNAWCA W WSS „SPOŁEM” W POZNANIU

Niepokój o bezkarnie działania ludzi o poglądach antysocjalistycznych podziela duża grupa poznańskich starszego i młodego pokolenia, partyjnych i bezpartyjnych. Dużą część społeczeństwa doskonale orientuje się, kto jest inspiratorem niepokojów i czym interesem mają one służyć. Na pewno nie są to reprezentacje robotników i zdrowo myślącej części członków „Solidarności”.

Jednakże ze strony instancji partyjnych — wojewódzkiej, dzielnicowej, gminnej — brak jest inicjatyw, umożliwiających dotarcia do członków

partii i wyjaśnienia im właściwych celów i dążeń grup antysocjalistycznych. Śmiało trzeba też mówić o tych członkach partii, którzy nie wierzyli się postanowieniom statutu. Znany jest jednak społeczeństwu typ nieuczynego dorobkiewicza również wśród bezpartyjnych. Ci ludzie stanowią większą grupę. Atakowani są jednak tylko członkowie partii.

Potrzebna jest więc nam konsolidacja i jedność w partii. Ona tylko może uczynić ją silną.

MICHAŁ PIECHOCKI
I SEKRETARZ KW PZPR W ŚLUSKU

Chcemy, aby w procesie odnowy kształtował się taki model pracy partyjnej, który będzie społecznie akceptowany.

W partyjnym działaniu troszczymy się o to, aby podziały organizacyjne ruchu zawodowego nie dzieliły interesów ludzi pracy i nie stały się przyczyną sprzeczności i konfliktów. Niestety nie zawsze nam się to w praktyce udaje. Trzeba powiedzieć, że duży wpływ na nowe związki zawodowe uzyskali przeciwnicy jednolitego ruchu zawodowego.

Słusznie stawia się, aby w strajkach politycznych członkowie partii nie brali udziału i przeciwdziałali tym skłódliwym praktykom. Po drugie — proponuje reaktywować wojewódzkie społeczne zarządy o-

kręgowo branżowych związków zawodowych. Taką potrzebę od dawna zgłaszały związki zawodowe znaczących branż w woj. śluskim. Po trzecie — trzeba przyspieszyć reaktywowanie rządu robotniczego lub pracowniczych; wdrażanie małej reformy, dyskusja nad założeniami dużej reformy i wzrost samodzielności przedsiębiorstw wymaga zwiększenia rangi i znaczenia samorządu robotniczego. Po czwarte — w przedsiębiorstwach produkcji materialnej należy przyspieszyć przyjmowanie i podpisywanie umów społecznych między dyrekcjami, a związkami zawodowymi, co pozwoli rozstrzygnąć podstawowe problemy społeczne, kulturalno-osiwiatowe i ekonomiczne w zakładach pracy.

ANDRZEJ KOLTEK
ZASTĘPCA CZŁONKA KC, PRZEWODNICZĄCY RG FSZMP

Batalia, jaką toczyśmy o przyszłość socjalizmu w naszym kraju, jest także batalią o młodzież. W chwili obecnej większość młodzieży pracującej jest w szeregach „Solidarności”, którą traktują jako autentyczny ruch zawodowy nie mający nic wspólnego z grą polityczną. Również w ruchu młodzieżowym musimy dostrzec i pociągać tych, którzy za wszelką cenę dążą do zerwania „Solidarności” na antyrobotnicze i antypolskie pozycje.

Obserwujemy rosnący nacisk na ZSMP, aby zajął się potrzebami społecznymi i materialnymi ludzi młodych, gdyż dotychczasowe regulacje podejmowane z inspiracji „Solidarności” nie rozwiązywały w dołdystycznym stopniu ich nabrzmiałych problemów. Trzeba bezwzględnie likwidować liczne bariery, które hamowały zawodowy awans i rozwój młodych kadr. Chodzi o to, aby przy podejmowaniu wszelkich decy-

zji przez partię i władzę w większym stopniu uwzględniać specyficzne potrzeby młodzieży miast i wiejskiej. Sytuacja w polskim młodzieżowym jest bardzo trudna i zła. Młodzi się teraz boleśnie izolują autentycznej pracy ideowej oraz bezsilność młodego pokolenia wobec wielu negatywnych zjawisk społecznych. Działaj chodź o rzecz fundamentalną dla partii. Musi ona troszczyć się o zapewnienie sobie ideowego wpływu na całe młode pokolenie. Mamy do czynienia z coraz liczniejszymi próbami tworzenia nowych związków. Liczyć się trzeba, że w przyszłości zmuszeni będziemy działać na ideowo zróżnicowanej płaszczyźnie współdziałania organizacji młodzieżowych. Ale to właśnie pogłębiające się rozłączanie wymaga partyjnego wsparcia jednych stanowisk i polemiki z drugimi.

JÓZEF JANISZEWSKI
ZASTĘPCA CZŁONKA KC, MAJSTER W LOKOMOTYWOWNI PKP W LUBLINIE

Uchwały VII Plenum zostały z uznaniem przyjęte przez środowiska lubelskich kolejarzy. Nie straciłmy z nich ducha, nie straciłmy ducha dzielności nas od plenum, ale wydzierżawienie społeczne gospodarki nie pozwoliły zająć się wszystkim sprawami. W tym tkwi przyczyna utrzymywania się napięcia, wśród członków partii ich niezdecydowanego działania.

Dyskutujemy dziś o działalności związków zawodowych. W większości zakładów kolektyw pracowniczych zostały rozbite za zwłoki branżowe i „Solidarności”. Zanikały wypracowane formy socjalistycznego życia zakładów.

Ochrona praw pracowniczych odbywać się może w ustroju socjalistycznym poprzez pracę. Pomoczenie

dobrze jest możliwe tylko dzięki działalności produkcyjnej społeczeństwa. Czyżby nie wiedzieli o tym ludzie organizujący strajki? Tym formami nie polepszy się bytu ludzi pracy.

Dla uregulowania nabrzmiałych problemów społecznych potrzeba czasu i dobrego kierownictwa.

Uważam za konieczną wyraźną interpretację uznaną w porozumieniu gdańskich konstytucyjnych zasad kierowniczych roli partii. Interpretacja ta powinna obowiązywać wszystkich obywateli naszego kraju — partyjnych i bezpartyjnych, członków istniejących związków zawodowych i organizacji młodzieżowych i społecznych.

PROF. SYLWESTER ZAWADZKI
PRZEWODNICZĄCY ZESPÓŁU POWOLANEGO PRZEZ RADĘ PAŃSTWA DO OPRACOWANIA PROJEKTU USTAWY O ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH

Jakich potrzebą kroków dla powstrzymania procesu pogarszania się sytuacji wewnętrznej naszego kraju? Powstrzymanie tej negatywnej tendencji nie jest możliwe bez tego, co zostało nazwane drugą umową społeczną.

W rozważaniach nad takim porozumieniem kwestie ustawy o związkach zawodowych uważam za niezwykle istotną. Jest to sprawa realizacji porozumienia gdańskiego i wobec tego — kwestia wiarygodności naszej partii. Projekt ustawy jest korzystny zarówno dla partii, jak i dla ruchu związkowego. Pozytywa związków zawodowych — to przecież sprawa statusu samej klasy robotniczej.

W warunkach pluralizmu związkowego szczególnego znaczenia nabiera sprawa współpracy różnorodnych związków zawodowych. Projekt za-

łożen ustawy zakłada szereg płaszczyzn dla tego porozumienia. Stojąc na gruncie priorytetu funkcji obrony interesów pracowniczych, założenia ustawy przewidują, że związki zawodowe powinny reprezentować bieżące interesy świata pracy, jak i perspektywiczne, w istotnym zakresie. Jest projekt ukształtowania stałych instytucji stwarzających możliwość dialogu między kierownictwem zakładu a związkami zawodowymi. Mam tu na myśli przede wszystkim instytucje zakładowych umów społecznych. Istotne jest również stworzenie płaszczyzn mediacji w przypadku sporów zbiorowych. Założenia stoją na gruncie tezy o strajku jako o środku ostatecznym, a więc możliwym do zastosowania po wyczerpaniu wszystkich środków mediacyjnych.

RYSZARD LABUS
ZASTĘPCA CZŁONKA KC, I SEKRETARZ KW PZPR W GORZOWIE WLKP.

Znajdujemy się nadal w niezwykle napiętej sytuacji, nie został przywrócony normalny rytm pracy naruszony jest ład i porządek prawny w państwie. Rodzi się uzasadniony niepokój o charakter oczekiwanej przez wszystkich odnowy.

Nasz stosunek do „Solidarności” był od początku jasny i niekonjunkturalny. Tam gdzie organizacja ta działa zgodnie ze swym statutem, działając w ramach i na zasadach i kierunkach wspaniałych. Jednak od momentu zarejestrowania związku nasiliły się działania o zdecydowanie politycznym charakterze. Niektórzy działacze „Solidarności” będąc wyraźnie pod wpływem korowickiego ugrupowania centrali związków występowały przeciw partii i socjalistycznemu państwu.

Wytuczanie działania powinien być dialog ze społeczeństwem. By osiągnąć poparcie ludzi dla naszych

racji trzeba umocnić samą partię, uwypuklić ideowy charakter naszego ruchu. Sprawy ideowego charakteru naszej partii, zasadę centralizmu demokratycznego winny się stać jednym z głównych nurtów dyskusji przedzjazdowej. Przygotowywany raport o stanie gospodarki powinien określić nasze możliwości realizacji porozumień z Wyrzbiezu i Jastrzębia. Jeśli kierownictwo „Solidarności” będzie nadal walczyło nie ze swym statutem i aktami państwa i partii, należy znaleźć konstytucyjną formę wyeliminowania takiego działania. Trzeba zobowiązać członków partii do przeciwdziałania strajkom o charakterze politycznym, a udział w nich traktować jako naruszenie statutu PZPR. Należy przywrócić funkcjonowanie prawa, zapewnić spokój i ład społeczny, poprawić zaopatrzenie.

MIECZYŚLAW SOŁECKI
CZŁONEK CKRP, I SEKRETARZ KW PZPR W LESZNIE

Znaczną część przemysłu nie wykorzystuje wszystkich swoich zdolności produkcyjnych. Brakuje węgla i energii elektrycznej, coraz gorzej zaopatrzone jest rynek. W tych warunkach mają być realizowane umowy społeczne. Chcąc podzielić się obywateli, czy pomimo całej dobrej woli ze strony władzy państwowej — umowy te mogą być wykonane, a dotyczy to poprawy zaopatrzenia rynku, znacznego przyspieszenia budownictwa mieszkaniowego i wielu innych ustaleń. Jeśli nie, to trzeba powiedzieć do sprawy ponownego negocjacji tych umów.

Kolejna sprawa — jeśli nie przywróćmy normalny rytm pracy i rozliczeń, a działaniami na przeczność, to partia nie będzie mogła dobrze wykonywać kierowniczej roli w społeczeństwie. Jestem za

racji trzeba umocnić samą partię, uwypuklić ideowy charakter naszego ruchu. Sprawy ideowego charakteru naszej partii, zasadę centralizmu demokratycznego winny się stać jednym z głównych nurtów dyskusji przedzjazdowej. Przygotowywany raport o stanie gospodarki powinien określić nasze możliwości realizacji porozumień z Wyrzbiezu i Jastrzębia. Jeśli kierownictwo „Solidarności” będzie nadal walczyło nie ze swym statutem i aktami państwa i partii, należy znaleźć konstytucyjną formę wyeliminowania takiego działania. Trzeba zobowiązać członków partii do przeciwdziałania strajkom o charakterze politycznym, a udział w nich traktować jako naruszenie statutu PZPR. Należy przywrócić funkcjonowanie prawa, zapewnić spokój i ład społeczny, poprawić zaopatrzenie.

Wierzę, że robotnicza większość „Solidarności” jest związana z Polską socjalistyczną i pragnie jej dobra. Ale zapał tych ludzi, ich chęć służenia odnowie naszego życia społeczno-gospodarczego są umiejętnie wykorzystywane przez siły dążące do zmian społecznych, pogłębiania politycznego chaosu, osłabiania władzy państwowej.

Od pewnego czasu w woj. krosnieńskim rozprowadzana jest przez „Solidarności” znaczna liczba wydawnictw szkalujących socjalistyczny system państwa i partię. Powoduje to na całym Podkarpaciu zastrzeżenie atmosfery społeczno-politycznej. Cała ta akcja, inspirowana i kierowana spoza regionu Podkarpacia miała i ma na celu doprowadzenie do

Wierzę, że robotnicza większość „Solidarności” jest związana z Polską socjalistyczną i pragnie jej dobra. Ale zapał tych ludzi, ich chęć służenia odnowie naszego życia społeczno-gospodarczego są umiejętnie wykorzystywane przez siły dążące do zmian społecznych, pogłębiania politycznego chaosu, osłabiania władzy państwowej.

Od pewnego czasu w woj. krosnieńskim rozprowadzana jest przez „Solidarności” znaczna liczba wydawnictw szkalujących socjalistyczny system państwa i partię. Powoduje to na całym Podkarpaciu zastrzeżenie atmosfery społeczno-politycznej. Cała ta akcja, inspirowana i kierowana spoza regionu Podkarpacia miała i ma na celu doprowadzenie do

Nowe władze

Izby Rzemieślniczej

Zjazd Delegatów Cechów i Spółdzielni Rzemieślniczych zakończył swoje obrady dopiero wczoraj nad ranem. Dokonano wyboru 46-osobowej Rady Izby Rzemieślniczej w Łodzi, a ta powołała Zarząd. Prezesem Izby został Janusz Chmielewski, wiceprezesami — Jan Tomkowski i Bogdan Szafrań, a w skład zarządu weszło jeszcze 6 rzemieślników.

CO O TYM MYŚLĄ HANDLOWCY?

Meble na przedpłaty

Przed kilkoma dniami ogłosiliśmy wraz z innymi dziennikami projekt wytycznych Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług w sprawie trybu oraz warunków przedpłat na artykuły trwałe użytku. Dodajmy, że chodzi tu o artykuły szczególnie poszukiwane na rynku, takie jak pralki automatyczne, maszyny do szycia, niektóre lodówki, części odbiorników telewizyjnych do odbioru w kolorze, atrakcyjniejsze magnetofony oraz maszyny rolnicze.

Lista obejmuje też 37 rodzajów mebli, zawierając klauzule możliwości dalszego jej rozszerzenia. Procedura nabywania w ten sposób owych artykułów ma być w największym skrócie taka, iż klient dokonując przedpłaty na dany typ odbiornika lub rodzaj mebli i zgodnie z kolejnością dokonanej wpłaty w ciągu trzech lat otrzyma upragnioną rzecz — jednak już w cenie obowiązującej w dniu odbioru.

Jednym z najbardziej poszukiwanych artykułów na naszym rynku są meble. Dotyczy to głównie o-óó

młodych, rozpoczynających wspólne życie, stąd — naszym zdaniem — najpilniejsze zaopatrzenie w nie rynku jest sprawa niezmiernie pilna. Jak więc wyobrażają sobie handlowcy nowy sposób sprzedaży mebli? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do kierownika zespołu sklepów nr 805 WPHW — Marcina Kostrzewy.

— Naszym marzeniem jest sprzedaż jak największej ilości mebli. Coż, kiedy wszystko zależy od producentów, od ilości dostarczanych przez nich asortymentów oraz od organizacji całego tego transportu do nas. Prawda jest taka, że obecnie np. mamy meble już w magazynach, a dopiero po kilku dniach przychodzi awizo z fabryki, bez którego nie możemy prowadzić sprzedaży. System przedpłaty wymagałby nie tylko wytycznych, ale i powiadomienia nas o tym co najmniej na dwa dni wcześniej, byśmy z kolei dla zna klientów. Inaczej będzie balagan. Kolejna sprawa, to transport. Niestety, dostajemy meble najczęściej w wagonach PKP w fatalnym stanie. Przesyła się je w... lodówkach, niezabezpieczonych przed deszczem w wagonach itp. Ostatnio np. musieliśmy wstrzymać sprzedaż całego transportu 35 kompletów, bo nie nadawały się one nawet do pokazania. Potem takie meble zalegają w magazynach, trzeba sporządzać protokoły strat, przeprowadzać postępowanie z PZU i trwa to całymi miesiącami. I jak tu ma to wszystko „zagrać” przy przedpłatach, jeżeli otrzymamy towar, a klient nie będzie chciał go kupić ze względu na uszkodzenia?..

— Zresztą nie tylko i z tego względu — dodaje przysłuchujący się naszej rozmowie kierownik magazynu „Domusa”, Zdzisław Nowicki. — Ktoś będzie chciał np. tapczan w kolorze bordo, bo mu tapiczerka pasuje do również z trudem zdobytego dywanu, a fabryka będzie robić przez rok tylko w kolorze jasnym, bo taki otrzymała materiał. To samo dotyczy koloru folii pokrywającej meble. Jeden będzie chciał ciemną, a zakład robi tylko jasną — drugi odwrotnie. I co: meble będą zalegać w magazynie, termin oczekiwania

wydłużać się i całe przedsięwzięcie nikomu na nie się zda.

— Zresztą termin trzyletni jest zdecydowanie za długi — mówi M. Kostrzewa. — Przemysł powinien wyznaczyć okres krótszy, na który należy przyjmować przedpłaty, np. kwartał, lub co najwyżej rok. Wiemy, jakie mamy klopy z dostawami tych właśnie najatrakcyjniejszych mebli objętych przedpłata. Poza tym czy klient ma przez trzy lata mieszkać w gołych ścianach?

Jak z powyższego wynika, sprawa nie jest prosta. Wprowadzenie przedpłat na meble wymagałoby przede wszystkim precyzyjnego zgrania terminów między producentem i handlem, znacznego zwiększenia produkcji, i to tych najekskawszych asortymentów. Wyeliminuje się osoby biorące pieniądze za stanje w kolejce, aby dokonać przedpłaty. Poza tym nie sądzimy, by w jakis istotny sposób zmieniło to sytuację w handlu meblami.



WAŻNE TELEFONY
Centrala Informacyjna PKO 731-92
Informacja o usługach 398-10
Informacja PKS:
Dworzec Centralny 265-96
Dworzec Północny 147-20
Informacja telefoniczna 93
Komenda Wojewódzka MO 877-22 292-22
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe:
„Polmozybit” 409-32
Pogotowie energetyczne:
Rejon Łódź-Północ 334-31, 600-32
Rejon Łódź-Południe 334-28
Rejon Pabianice 37-16
Rejon Zgierz 16-34-42
Rejon oświecienia ulic 881-15
Pogotowie gazowe 395-85
Pogotowie MO 97
Pogotowie Ratunkowe 99
Pomoc drogowa PZMot. 52-81-10, 706-27
Straż Pożarna 98, 666-11 795-55, 257-77

TELEFON ZAUFANIA 337-37
czynny w godz. 15-7 rano

TEATRY
WIELKI — godz. 17.30 „Dziadek do orzechów”
JARAŻA — godz. 19.30 „Przeprówdzka”
MAŁA SCENA — godz. 19.30 „Elektra, moja miłość”
7.15 — godz. 19.15 „Fachowcy”
NOWY — godz. 19.15 „Uroczysty bankiet” w zakładzie pogrzebowym
MAŁA SALA — godz. 20 „Umrzęczone śmiechu”
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Igraszki z diabłem”
MUZYCZNY — godz. 19 „Księżniczka czardasza”
ARLEKIN — godz. 17.30 „Królowa śniegu” (zanimk.)
PINOKIO — nieczynny
TUWIMA — godz. 19 „Rów”

MUZEA
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz. 15-17
ODZIAŁ RADOŚCZCZ (Zgierska 147) — godz. 9-16
ARCHEologiczne i ETNOGRAFIczne (pl. Wolności 14) — godz. 10-17
WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) — godz. 9-17
SZTUKI (Włocławskiego 36) — godz. 11-13
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) — godz. 10-13
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) — godz. 11-18

WYSTAWY
GALERIA SZTUKI (Włocławska 31/33) — godz. 18 — Keith Arnatt (W. Brytania) — spotkanie autorskie
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) — godz. 11-18 — malarstwo J. Skrobinińskiego
GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) — godz. 14 — otwarcie wystawy — Fotografia, jako medium (W. Brytania)
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) — nieczynny

IMPREZY
KAWIARNIA „DZIEKANKA” — godz. 17.30-22 — dyskoteka
ZOO — codziennie od godz. 9 do 15.30 (kasa do 15)
PALMIARNIA — codziennie od godz. 11 do 16 (oprócz poniedziałków)

KINA
BAŁTYK — „Parszywa dwunastka” USA od lat 18 godz. 10.15, 16.15
IWANOWO — „Parszywa dwunastka” USA od lat 18 godz. 10.15, 16.15
POLONIA — „Bobby Deerfield” USA od lat 15 godz. 9.30, 12.15, 14.15, 17.15, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Głina czy lajdak” fr. od lat 18 godz. 10.15, 16.15, 19.30
WŁÓKIENIARZ — „Dubler” fr. od lat 12 godz. 10.12, 14. seanse zamknięte — godz. 18, 19, 20
WOLNOŚĆ — Głina czy lajdak” fr. od lat 18 godz. 10.12, 15, 17.15, 19.30
WISŁA — „Ojciec Świty, Jan Paweł II w Polsce” pol. b.o. godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 i w piątki — 12-15.

ZACHĘTA — „Bobby Deerfield” USA od lat 15 godz. 9.30, 12.15, 14.15, 17.15, 19.30
STUDIO — „Księżniczka na grochu” radz. b.o. godz. 15, „Manhattan” USA od lat 18 godz. 17.30, 19.30
STYLLOWY — Filmy Carlosa Saury — „Nakarmić kruki” hiszp. od lat 15 godz. 15.15, 19.30. Kino „Moralnego niepokoju” — „Szansa” pol. od lat 15 godz. 17.30

DKM — „Powrót Mechagodźli” japo. od lat 12 godz. 18, 19, 20
GDYNIA — Kino non-stop od godz. 10 — „Czarny korsarz” wł. od lat 15
HALKA — „Król Maciuś I” pol. b.o. godz. 13 „Rocky II” USA od lat 15 godz. 19.15, seans zamknięty — godz. 17
MŁODA GWARDIA — „39 stopni” ang. od lat 12 godz. 10.12, 14.30, 16.45, 19

MUZA — „Powrót Mechagodźli” japo. od lat 12 godz. 18, 19
1 MAJA — „Wrzós” pol. od lat 12 godz. 15.15, 17.15, „Król Cyganów” USA od lat 18 godz. 19.15
POKÓJ — „Jeśli serce masz bijące” pol. b.o. godz. 15.30, 17.30, „Lawina” USA od lat 15 godz. 19.30
ROMA — „Nosferatu — wampir” RFN od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
STOKI — „Hultajska czwórka” radz. b.o. godz. 16, „New York, New York” USA od lat 15 godz. 18
SWIT — „Nie lubię poniedziałku” pol. b.o. godz. 15, „Gwiezdne wojny” USA od lat 12 godz. 17, 19.15
TATRY — „Gorączka sobotniej nocy” USA od lat 15 godz. 10.12, 14.30, 19, „Śnieżyczka i różyczka” NRD b.o. godz. 16.45

OKA — „Walka o Rzym” rum. godz. 11 „Rocky II” USA od lat 15 godz. 15.30, 19
ENERGETYK — nieczynny
PIONIER — „Na tropach kłusownika” czes. b.o. godz. 15, „Superskres” w niebezpieczeństwie” japo. od lat 15 godz. 17, 19.15
REKORD — „King Kong” USA od lat 12 godz. 14, 16.30, „Tredowata” pol. od lat 12 godz. 19
SOJUSZ — nieczynny
POLESIE — „Błękitna pletwa” austr. b.o. godz. 17, „Rocky” USA od lat 15 godz. 19

APTEKI
AL. Mickiewicza 20, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Niecierńska 15, Olimpijska 7a, Lutomska 146.
Główno — Łowicka 38, Konstantynów — Sądowa 10, Ozorków — Armii Czerwonej 47, Pabianice — Armii Czerwonej 17, Zgierz — Dąbrowskiego 10, Aleksandrów — Kościuskiego 4.

DYZURY SZPITALI
Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Pasteura (Wigury 19) codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przewlekle rekonwalescentów nr 7. Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewskiego 85) dla przynajmniej rekonwalescentów nr 1 i 2. Szpital im. Marchwińskiego 2 3. Szpital im. Czarnieckiego 3 (Zgierz, Dubois 17). Zgierz Ozorków Aleksandrów Parzewsk Góra — Szpital im. Kopernika (Pabianice 62). Polesie — Szpital im. Piłgowskiego (Włocławska 195). Śródmieście — Szpital im. Biegalskiego (Książkiewicza 1/5); Władysław — Szpital im. Sonenberga (Pleniny 30).

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO
Łódź ul. Sienkiewicza 137 tel. 99.
OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY
dotyczący pracy placówek służby zdrowia czynny całą dobę we wszystkich dni tygodnia — tel. 515 19

Dojazdy do szkół zbiorczych

Dyrekcja Państwowej Komunikacji Samochodowej w Łodzi przygotowuje spis potrzeb gminnych szkół zbiorczych w zakresie przewozu dzieci w roku szkolnym 1981/1982. Do tej pory na 6 gminnych szkół zbiorczych zapewniono dowóz autobusami PKS mając dziećmi ze szkół w Strykowie i Głowno oraz z zakładu wychowawczego w Zgierzu. Zgłosiła już swoje potrzeby dyrekcja szkoły zbiorczej w Ozorkowie. Obowiązują od stycznia tego roku rozkład jazdy, zdaniem dyrekcji PKS, nie ulegnie w maju istotnym zmianom. Dyrektorzy gminnych szkół zbiorczych mogą zatem zorientować się czy będzie trzeba wprowadzić dla dzieci dodatkowe kursy wpisane do rozkładu lub kursy specjalne.

Wczesny termin zgłaszania potrzeb spowodowany jest koniecznością przygotowania taboru i dostosowania niektórych kursów szkolnych do wymogów rozkładu jazdy. Stąd też apel PKS do dyrektorów szkół o zgłaszanie potrzeb i zawieranie umów, zwłaszcza jeśli chodzi o kursy specjalne. Do wprowadzenia takich kursów konieczna jest zgłoszona grupa przynajmniej 20 dzieci. Dyrekcja szkoły ustala z PKS trasę przewozu i godziny kursów. (sk)

Nowe wystawy plastyczne

W tych dniach zrealizowany zostanie w Łodzi cykl interesujących wystaw i imprez plastycznych. Dzisiaj o godz. 14 w Galerii Bałuckiej (Stary Rynek 2) otwarta zostanie wystawa „Fotografia jako medium”. Również dzisiaj o godz. 18 w Galerii Sztuki BWA (Włocławska 31) zaplanowane jest spotkanie z artystą brytyjskim — Keith Arnattem. Z kolei jutro o godz. 12 w Muzeum Sztuki (Włocławskiego 36) nastąpi otwarcie wystawy „Realizm społeczny pop-artu”.

13 bm. o godz. 17 w Galerii BWA (Włocławska 31) — otwarcie ekspozycji grafiki Albina Brunovskiego. W programie spotkanie z artystą oraz recitale uczniów Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej w Łodzi: Marka Ulańskiego i Michała Kobyleckiego. 20 lutego o godz. 14 w Ośrodku Propagandy Sztuki w Parku Sienkiewicza zaprezentowana zostanie ogólnopolska wystawa pt. „Rysunek i obraz” z udziałem wielu znaczących artystów z całego kraju. M. J.

Nad projektem planu i budżetu województwa

Jak usprawnić komunikację na Piotrkowskiej?

W przyszłym tygodniu odbywać się będą posiedzenia poszczególnych komisji Rady Narodowej m. Łodzi. Głównym tematem ich obrad będzie dyskusja nad założeniami planu społeczno-gospodarczego i budżetu na 1981 r. Radni zapoznają się z projektem, dokonują oceny realizacji zadań gospodarczych zeszłego roku oraz postulatów wyborców. Dopiero po konsultacji z radnymi na sesji Rady Narodowej Miasta Łodzi, która ma się odbyć 2

marca, projekt planu i budżetu znajdzie się na porządku dziennych obrad. Chodzi bowiem o dokładną i rzeczową analizę założeń dalszego rozwoju naszego województwa, a także dochodów i wydatków budżetu Rady Narodowej. Mówiono o tym w czasie wczorajszej narady w Urzędzie Miasta Łodzi, której przewodniczył prezydent — Józef Niewiadomski. Zwracano uwagę na potrzebę szczegółowego rozliczenia się z po-

stulatów wyborców. Spotkania radnych z wyborcami odbędą się w końcu lutego. Inny niezwykle ważny problem poruszony podczas wczorajszej narady, to usprawnienie komunikacji autobusowej na ul. Piotrkowskiej. Jak oświadczył dyrektor MPK — Eugeniusz Pojak, kierowcy autobusów pociągających linii „A” i „C” niejednokrotnie zwracali uwagę na pilną potrzebę uregulowania prawidłowego parkowania samochodów na ul. Piotrkowskiej. Zagrozili, że jeśli w najbliższym czasie sprawa ta nie zostanie załatwiona, to nie wyjadą oni na ul. Piotrkowską.

Z obserwacji dokonywanych przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta Łodzi wynika, iż w godzinach 15-16 przez skrzyżowanie ul. Piotrkowska — Tuwima — Struga, przejeżdża około 2 tys. pojazdów, zaś na ul. Piotrkowskiej o różnej porze dnia parkuje ich przeszło 400. Trzeba więc zastanowić się jak rozładować tłok na głównej ulicy naszego miasta. Padły różne propozycje, począwszy od całkowitego zlikwidowania parkowania samochodów, aż do ograniczenia ruchu pojazdów tylko do autobusów pociągających. Były także projekty, aby ul. Piotrkowską zamienić na ciąg handlowy z wyeliminowaniem całkowicie ruchu pojazdów. W przyszłym tygodniu zapadną konkretne decyzje w tej sprawie. Na razie postanowiono wprowadzić ostrzejszą kontrolę funkcjonariuszy MO w stosunku do kierowców nieprawidłowo parkujących samochodów na ul. Piotrkowskiej. (j.kr)



Dewastacja zieleni

U zbiegu ul. Zachodniej i Zielonej wokół kiosków „Ruch” i „Totalizatora Sportowego” znajdował się niewielki teren, na którym latem obficie rosła zieleń. Mamy jej niestety w centrum Łodzi coraz mniej. Tymczasem ktoś upadł na pomysły, by w miejscu tym ustawić trzeci kiosk.

wspomnianego przystanku, przystanku szpilki weń wetknąć nie można. Tymczasem część osób chce jeszcze dostać się do autobusu. W tej sytuacji kierowca nie może zamknąć drzwi, nie uruchamia samochodu i przynusowy postój trwa czasami 10-15 min. powodując stałe spóźnianie się ludzi do pracy. Zdaniem informujących nas mieszkańców osiedla Wschód — ustawienie tam przystanku autobusu linii „F” jest niepotrzebne. W pobliżu znajduje się bowiem pętla tramwajowa linii „10”, „18” i „25”, którymi można bez trudu dostać się do centrum miasta. Przypuszczamy, że innego zdania będą posiadający a raczej użytkownicy tam ustasdo autobusu „F” — to zdanie. Niemniej mieszkańcy Widzewa-Wschodu chyba trochę racji mają. Sprawę pozostawiamy do rozstrzygnięcia MPK.

Niepotrzebny przystanek? Przed kilkoma tygodniami na ul. Rolańskiej przy wlotku stacji przystanek autobusu linii „F”. Od tego momentu zaczęły się kłopoty jeżdżących tym autobusem z dalekiego Widzewa i zdających rano do pracy łódzian. Autobus ten już na osiedlu Widzew-Wschód jest tak zatoczony, że gdy dojeżdża do

„Kopciuch” Na naszą interwencję w sprawie zatruwanego atmosfery komina palni Sp-ni „Czystość” na ul. Włocławskiej przy ul. Różewskiego uzyskaliśmy odpowiedź, iż grzejnicy czarny dym wydobywający się z komina był skutkiem utrzymania złej jakości węgla. Poproszono o przyznanie lepszego węgla, przeprowadzono szkolenie pracowników obsługi, a co najważniejsze wstawiono do Zakładu Sieci Ciepłej o poziomie podłączenia tego obiektu do ciepłotłagru parogewo.

W NASZYM REFLEKTORZE „Dziennik Popularny” Piotrkowska 96, 20 103 Łódź, tel. 337-47 i 341-16 w godzinach 10-12. Piszcie do nas, a w pilnych sprawach telefonicznie.

W kilku zdaniach

▼ „Przyrodnicze ABC” dziś o godz. 13 w DDK (ul. Ząbarska 3).
▼ Spektakl pantomimiczny dla dzieci dziś o godz. 17 w DDK (ul. Limanowskiego 168).
▼ SEKRETARIAT ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO PZE (ul. Montuski 5) przyjmuje zapisy na kurs języka esperanto dla początkujących w poniedziałki, środy i piątki w godz. 17-19.

ŚLADEM ALARMUJĄCEGO LISTU

Kiedy lokatorzy przestana marznąć?

Do naszej redakcji nadszedł list podpisany przez kilkudziesięciu lokatorów tzw. Osiedla Starego, które mieści się w rejonie ulic: Łęczyska — Łowicka — Przybyszewskiego. Kiedyś osiedle to było administrowane przez RSM „Lokator”, a obecnie zostało przejęte przez PGM Łódź-Widzew. „Blok nasz ogrzewane są przez lokalną kotłownię — czytamy m. in. w liście — która jest zmorą wszystkich osiedli. Każdorazowo nadszedł sezon ogrzewczego wywołuje w nas dreszcz grozy i pytanie: jak będzie tej zimy — ciepło czy zimno? Nasze telefony do kierownika komórki ciepłej odnoszą skutek połowiczny, to znaczy dostarcza się znowu węgla na 2-3 dni, a potem marzniemy i nadal interweniuje w. W dniu 9 stycznia br. do osiedla osiedla dowieziono 2 wózków węgla. Nie wiemy kogo to miało ogrzać, ale wiemy na pewno, że osad, jaki wydobywał się z kotłowni, wdzierał się do mieszkań.

Poprzeźbiebani i wykonani nerwowo, widzimy ostatnią deskę ratunku w waszej interwencji i opublikowaniu tego listu na łamach prasy. Mamy po prostu dość zamieszkania w osiedlu, w którym poprzednio RSM „Lokator”, a teraz PGM-Widzew nie chcą lub nie mogą należycie zająć się jego ogrzewaniem. Wywiązujemy się z obowiązku regularnego opłacania czynszu i sądzimy, że administracja winna wywiązać się ze swojego obowiązku zapewnienia nam właściwych warunków w naszych mieszkaniach. Natychmiast po otrzymaniu tego listu skontaktowaliśmy się z dyrekcją PGM-Widzew, gdzie oświadczono nam, że nie tylko w tym osiedlu, ale i również w pozostałych (m. in. na Stokach) sytuacja z zapewnieniem opatu dla lokalnych kotłowni jest wręcz tragiczna. Dla Osiedla Starego udało się przyszyść dwie wypożyczki koksu, ale w tej chwili nie wiadomo kiedy będzie następna do-

stawa opału. Poradzono nam, żeby w tej sprawie zwrócić się do Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej m. Łodzi. Tu z koleje poinformowano, że PGM-Widzew nie jest bynajmniej wyjątkiem, gdyż w całej Łodzi już w IV kwartale zeszłego roku wystąpiły poważne trudności z koksom niezbędnym do spalania w lokalnych kotłowniach. W tym roku na I kwartał otrzymaliśmy 2.500 ton koksu, ale jest to jeszcze ilość niewystarczająca. Przed nami jeszcze parę miesięcy sezonu ogrzewczego. Znamy więc następują decyzje w sprawie odpowiednich przyłączeń budynków do sieci ciepłej, bądź też prerabiania kotłów w lokalnych kotłowniach z koksowych na węglowe — trzeba uczynić wszystko, żeby ludzie nie zmarli. Dlatego też Zjednoczenie Gospodarki Komunalnej m. Łodzi zawarło porozumienie z Zakładem Handlu Opatem WZSR, który w miarę swych możliwości będzie zaopatrywał w opat kotłownie lokalne. (j.kr)

Co by było, gdyby...

ZASILEK PO ROZWODZIE

M. P.: — Po rozwodzie rozwiązałam umowę o pracę i wraz z dzieckiem przeniosłam się do rodziców. Ze względu na stan zdrowia nie pracowałam kilka miesięcy, po czym podjęłam znów zatrudnienie. W nowym zakładzie powiedziano mi jednak, że zasiłek rodzinny na dziecko będzie mi wypłacany dopiero po upływie trzech miesięcy.

RED.: — Zakład, w którym obecnie Pani pracuje, istotnie nie może wcześniej podjąć wypłaty zasiłku niż po upływie trzech miesięcy. Jeżeli jednak ma Pani zasądzone na dziecko alimenty, to może Pani zwrócić się do ZUS z pisemnym wnioskiem uzasadniającym tak późne wystąpienie, o wydanie decyzji na wypłatę zasiłku z tytułu pracy ojca dziecka. Po pozytywnym zaopiniowaniu, ZUS poleci zakładowi zatrudniającemu byłego małżonka wypłacić zasiłek Pani. (h)

PORÓD W OKRESIE URLOPU BEZPŁATNEGO

Z. T.: — Od 2 lat przebywam na bezpłatnym urlopie przeznaczonym na opiekę nad dzieckiem. Skończy mi się ten urlop w połowie września. Wkrótce urodzi drugie dziecko. Czy otrzymam wynagrodzenie tak, jak za urlop macierzyński?

RED.: — Na pewno otrzyma Pani to świadczenie, albowiem gdy w czasie urlopu bezpłatnego, udzielonego dla sprawowania opieki nad małym dzieckiem, nastąpił poród, pracownica nabywa prawo do zasiłku macierzyńskiego przypadającego po porodzie. A to znaczy, że będzie on pomniejszony o 4 tygodnie w stosunku do pełnego wymiaru urlopu macierzyńskiego. Ponieważ będzie to już drugie dziecko Pani, więc urlop wynosi 17 tygodni. (g)

DECYDUJĄ UNORMOWANIA PRAWNE CZASU PRACY

St. B.: Mąż mój jest konwojentem, często pracuje w godzinach nadliczbowych. W dniu następnym dyspozytor potwierdza wykonanie zadań i ilość pracowanych godzin. Wynagrodzenie za te godziny to ciągle sporna sprawa. Dyrekcja może tylko zapłacić za 10 godzin w miesiącu, powołując się na kodeks pracy. Toteż resztę godzin każe sobie odbierać. Takie rozwiązanie jest dla męża krzywdzące. W godzinach nadliczbowych trzeba pracować, ale bez zapłaty. Czy to jest słuszne?



RED.: Bez dokładnego sprawdzenia sprawy na miejscu w przedsiębiorstwie przez inspektora pracy, nie można jednoznacznie odpowiedzieć, czy dyrekcja postępuje prawidłowo lub nie. Z Pani listu wynika, że mąż pracuje w przedsiębiorstwie transportowym, zaspokajającym potrzeby ludności. A w takich zakładach system rozliczania za godziny nadliczbowe jest w nieco inny sposób unormowany. Dla przykładu podajemy, że obowiązek dodatkowego wynagradzania za pracę w godzinach nadliczbowych nie istnieje w szczególnych systemach czasu pracy między innymi w systemie czasu pracy ustalonym dla ruchu ciągłego lub przy pracach, które nie mogą być wstrzymane ze względu na konieczność ciągłego zaspokajania potrzeb ludności, gdyż czas pracy nie przekracza maksymalnych norm, przypadających na dobę i tydzień w przyjętym okresie rozliczeniowym. Albo np. w systemie równoważnych norm czasu pracy ustalonych dla zakładów, świadczących usługi dla ludności, w placówkach handlu detalicznego, w komunikacji miejskiej i transporcie samochodowym.

Wątpliwości Pani męża i jego kolegów, mogłaby też rozstrzygnąć zakładowa komisja rozjemcza. Ewentualnie prosimy podać nazwę przedsiębiorstwa, w którym Pani mąż pracuje. O pomoc w wyjaśnieniu sprawy zwrócimy się wtedy do związku zawodowego. (g)

W SWOIM ZAKŁADZIE

I. W.: Po przejściu na emeryturę przez kilka miesięcy odpoczywałem i dopiero potem podjąłem ponownie zatrudnienie w swoim zakładzie, ale już na pół etatu. Czy otrzymam „13” za ub. rok kalendarzowy i w jakiej wysokości?

RED.: Emeryt albo rencista podejmujący pracę w tym samym zakładzie z którego odszedł na emeryturę, ma prawo do „13” od razu. Pod jednym tylko warunkiem — przepracowania w tym zakładzie co najmniej 6 miesięcy w roku, za który wypłacana jest trzynastka. Trzynastka w tym wypadku jest wypłacana w takiej wysokości do jakiej dotychczas miał prawo pracownik. A więc z reguły w 100 procentach. Podstawą obliczania jest zaś wynagrodzenie otrzymywane obecnie w zakładzie. (h)

RENTA DLA WDOWY

B. E.: Mąż miał dość wysokie zarobki, więc ja od czasu urodzin najstarszego dziecka nigdzie nie pracowałam. Kilka miesięcy temu mąż niespodziewanie zmarł. Kompletując dokumenty rentowe dowiedziałam się w jego zakładzie pracy, że o ile nie będzie problemu z przyznaniem renty dla dzieci, bo są w wieku szkolnym — to ja muszę liczyć się z tym, że renty nie dostanę. Jestem bowiem za młoda. Proszę poinformować co mówią na ten temat przepisy.

RED.: Małżonka ma prawo do renty rodzinnej w następujących okolicznościach: 1) wtedy gdy wychowuje co najmniej jedno dziecko do lat 16; 2) stała się inwalidką przed śmiercią męża lub w ciągu 5 lat po jego śmierci, albo przed ustaniem prawa do renty rodzinnej z tytułu wychowania dzieci, wnuków itp. osób uprawnionych do renty po zmarłym małżonku; 3) osiągnęła wiek 50 lat przed śmiercią małżonka lub w ciągu 5 lat albo też przed ustaniem prawa do renty rodzinnej z tytułu inwalidztwa albo wychowywania dzieci.

Jeżeli natomiast wdowa, przebywająca w chwili śmierci męża na jego utrzymaniu nie spełnia warunków wymienionych powyżej, przysługują jej rentę rodzinną na okres jednego roku. Okres ten może być przedłużony do lat 2 jeżeli wdowa uczestniczy w zorganizowanym szkoleniu mającym na celu uzyskanie kwalifikacji zawodowych. (h)

Ważny mąką. Jest jej od pewnego czasu na półkach sklepowych tyle, że nikt jej już nie wykupuje. A jednak w wielu domach zużywa się jej nadmierne ilości. Powód — niektóre partie tego artykułu są zarażone tzw. rozkruszkami. Stwierdziwszy więc jego istnienie w zakupionym kilogramie „Poznański” dbająca o zdrowie rodziny gospodyni wyrzuca nabytek do kosza na śmieci. Równie niewesoła jest sytuacja z pieczywem zakupionym w plątek na dwa kolejne tygodnie od pracy dni. Niektóre gatunki po dwóch dniach są nadal dobre, inne natomiast, zwłaszcza te wypieczone z pszennej mąki, nie nadają się do spożycia, gdyż ich wnętrza zamienia się w gliniastą papkę. A że chleb podobnie jak i mąka jest stosunkowo tani, tylko niektórym nabywcom chce się przyjąć

Zaopatrzeniu, funkcjonowaniu placówek handlowych i jakości sprzedawanych towarów poświęca się obecnie więcej uwagi niż kiedykolwiek. I jednocześnie więcej niż kiedykolwiek zwraca się uwagę na niedociągnięcia pomniejszające efekty działań zmierzających do stabilizacji rynku.

z dowodem rzeczowym do redakcji. Z reguły czynią to ludzie starzy mający wpojony nawyk oszczędzania i szacunku dla chleba. Przechodzą zaś w nadziei, że redakcja przełamie impas wywołany milczeniem wokół zjawiska marnotrawienia produktów wytwarzanych z surowca, który m. in. musimy sprowadzać z zagranicy za dewizy.

A oto inny przykład niegospodarności, a zarazem niefrasobliwości. Dotyczy sklepu przy ul. Cieszkowskiego 7, placówki mie-

czarskiej prowadzącej ciągią sprzedaż mleka. Uczestząca do niej wszystkie ci, którym nie udało się rankiem dostać mleka w swoim sklepie spożywczym. Ale np. w ubiegłym tygodniu sklep ten w dniach od 2 do 7 był zamknięty. Zdałoby się że spowoduje to automatyczne zwiększenie dostaw mleka do pobliskich sklepów spożywczych — przy ul. Cieszkowskiego 4 i Brzozowskiego 2. Tymczasem nikt nie wpadł na ten pomysł. Toteż — jak skarżą się klienci — w osiedlu nastąpił przy- musowe bezmleczne dni. Bo sklepy spożywcze kończą sprzedaż tego artykułu już o 7 rano, a nie każdemu chce się wyprawić po butelkę mleka do Śródmieścia.

„Niedawno — informuje jeden z naszych Czytelników — z jakiegoś audycji telewizyjnej dowiedziałem się, że dostawy śledzi na krajowy rynek mogłyby być znacznie większe, gdyby... zakłady przetwórcze posiadały dostateczną ilość beczek. Beczek tych jednak nie ma. Tymczasem niewielkie beczki, w których znajdują się ryby sprowadzane ze Związku Radzieckiego, sklepy sprzedają, a 50 zł sztuka. Wydało mi się, że troska o lepsze zaopatrzenie rynku powinna raczej skłonić Centralę Rybna do przekazania ich zakładom przetwórczym na Wybrzeżu. Rad bym wiedzieć co na ten temat sądzi dyrekcja?”

Zapytaliśmy Dyrekcję Centrali Rybnej odpowiedziała, że „małe beczki po rybach solonych, importowanych nie są przystosowane do wielokrotnego użytku, a to dlatego, iż są wykonane z cień-

Obiadowe abonamenty

Spore łódzkie instytucji i biur nie prowadzi własnych stołówek. Ich rady zakładowe nawiązały kontakty z oddziałem gastronomii WSS „Społem”, podpisując umowy na tzw. „obiady abonamentowe”. Pracownicy mogą zatem korzystać z posiłków w wyznaczonych im pobliskich barach i restauracjach, placując tylko połowę kosztów. Różnicę pokrywają instytucje z funduszu socjalnego.

Stołównicy „Romu” żalą się nam, że kelnerzy nie chcą wydawać reszty z bonów. Np. zamawiając jakieś droższe danie, które kosztuje 50 zł, placąc bonami wartości 56 zł lub 66 zł. I tej różnicy już nie otrzymują. Nie dlatego że kelnerzy są nieuczciwi, ale, że nie wolno im żadnej reszty wydawać. A często trzeba zamawiać droższe dania, bo tańszych już zabrakło.

Dyrektor WSS „Społem” z oddziału gastronomii podaje, iż ceny obiadów abonamentowych w jadalni „Roma”, zostały ustalone na 33 i 28 zł. W ramach tych sum, zgodnie z umową jakie są podpisywane z instytucjami, przygotowuje się codziennie 2-3 zestawy dań obiadowych z surowców łatwo dostępnych z surowców oczywiście dań popularnych. Posiadacze abonamentów, korzystający z tej formy żywienia, mogą więc wybrać sobie jeden z trzech zestawów.

W związku z zarzutem, iż w „Romie” posiłków obiadowych w tych cenach nie ma, przeprowadzono kontrole. Żadnych uchybień jednak nie stwierdzono. Jadalnia 2-5 przygotowuje codziennie 2-3 zestawy dań obiadowych, abonamentowych, które znajdują się w jadalniach wyłożonych na stołkach.

Ale bywa często tak, że pracownicy poszczególnych instytucji nie znają ustaleń zawartych z radami zakładowymi. I dokonują wyboru posiłków z całej karty dań. Potem, w momencie regulowania należności za spożyty potrawę, dochodzi do takich właśnie nieporozumień. Aby ich uniknąć, przeprowadzono szereg rozmów z przedstawicielami instytucji, prosząc o zapoznanie pracowników z treścią zawartych umów w sprawie obiadów abonamentowych. (g)

Niedzielnny rozkład MPK

Może nie wszyscy łodzianie wiedzą o tym, że pracownicy MPK, obsługujący ruch pasażerski, a także i ci z zaplecza, mieli do niedawna tylko jedną wolną niedzielę w miesiącu. Kiedy załoga MPK zaczęła formułować własne postulaty, zażądała od dyrekcji, takiej organizacji pracy, aby chociaż z co drugiej wolnej niedzieli można było korzystać.

Tytułem eksperymentu, wprowadzono więc z dniem 11 stycznia ograniczenie kursowania środków komunikacji zbiorowej w niedzielę i święta. Z miejsca odezwały się głosy krytyczne, które z wagą są analizowane w MPK. A w ogóle to cały ten niedzielnny pasażerski ruch na poszczególnych trasach, jest poddany wnikliwej obserwacji. Uwagi oraz informacje pasażerów i własne obserwacje, stanowiące podstawę do przeprowadzenia odpowiednich korekt organizacyjnych. (g)

Zukosa

Człowiek dobrze wychowany nigdy nie ma stuch humorów. A jeśli już je ma i czuje, że za chwilę wybuchnie niezłym młotem, zaczyna liczyć do dziesięciu. Sposób to wypróbowany i nie opatentowany. Mimo to ostatnio zupełnie wyszedł z mody.

Toteż skutki nie polecających niczym ztych humorów łatwo dostrzec na każdym kroku. Szczególnie to kolejkach i przepiętnych tramwajach. Jedzie na przykład takim publicznym pojazdem z zewnętrzną formą i dwu młodych ludzi. Jejmość że zrozumiałych względów marzy o odpowiedniej przestrzeni życiowej w tramwaju, którą pracownicy zdobywa kosztem innych, zaś panowie pragną czarodziejskiej różdżki, która pozwoliłaby im zredukować objętość siedadki co najmniej o połowę. Nagle jeden z nich niedoczekanym ruchem przekrzyła jej kapelusz. W jednej chwili tramwaj zamienia się we wrzącą kocioł. Jejmość zarzuca młodym ludziom wszystkie grzechy śmiertelne, jakie przychodzą jej na myśl. Mało tego do chóru dołączają się inni pasażerowie do publicznej władomości wszystkie znane sobie przykłady nieprawości popełnionych przez młodych. Jeden z młodych oskarżonych wybiera postawę milczenia aż po grób. Drugi rozpoczyna niezubredną polemikę. Przystanek i tramwaj staje. Adwersarze wychodzą pokrzykując, że dopiero teraz pokażą sobie co potrafią.

Inny obrazek. Do sklepu mięsnego wchodzi 74-letnia kobieta. Dzierży w ręku jedną, jedyną świętoznaną kartkę na szynkę. Ekspedientka sięga ochoczo po końcówkę jakiegoś szynki, otoczoną grubym sznurkiem. Starsza pani prosi by jej przydzielił by bez sznurka. Na to słyszysz ze zdumieniem: „stoj już nad grobem a jeszcze...”. Starsza pani przeżywa ten niezastępowy afront głęboko i aby wyżyć się przed kims zyczliwym pisze o całym incydencie do redakcji. Po kilku tygodniach otrzymujemy od dyrektora WSS dla pani M. C. list z przeprosinami, z którego można dowiedzieć się ponadto, że kierownikowi sklepu, w którym zdarzył się ten niecodzienny incydent zwrócono uwagę na obowiązek oczekiwanie do personelu właściwej i kulturalnej obsługi klientów. Bo — stwierdza dyrekcja — przy sprzedaży wędlin sprzedawca obowiązany jest usunąć sznurki, końcówki oraz w obecności konsumenta wszelkie plombki i etykiety.

Tak to przy braku wzajemnej tolerancji można raz organizować frontalny atak na dwudziestolatków dlatego, że młodzi i nieco niezgrabni, a drugi na siedemdziesięciolatków gdyż tacy starzy i zasadniczy. (h)

POLICZMY DO DZIESIĘCIU

Tramwaj jednak rusza i ciąg dalszy umyka uważnie podróżnych.

Kupiliam buty narciarskie za 3.200 zł. Po dokładnej próbie marce w domu okazały się trochę za małe i na drugi dzień udałam się do sklepu, aby wymienić je na większe. Sklep nie dysponował jednak „narciarkami” o odpowiednim mi rozmiarze. Z konieczności poprosiłam o zwrot pieniędzy, bo w sklepie znajdującym się nieopodal dojrzałam ponieważasie odpowiadającą mi parę. Pieniądze zwrócono, ale ku memu zdumieniu potrącono 5 procent co przy cenie butów wynoszącej 3.200 wyniosło 160 zł. Próbowałam protestować, ale ekspedient powołał się na odgórne przepisy które wprowadziły obyczaj karania klienta za pomylkę w wyborze towaru. Szkoła. Że przepisy te nie przewidywały sankcji za braki w asortymencie. W oparciu o przepisy straciłam więc 160 złotych. Spora to suma, toteż chciałam dowiedzieć się, na jakie cele przeznaczają handel i czy naprawdę uważa, że operacja przyjęcia obuwia od klienta i postawienia go ponownie na półkę powinna być tak wysoko „honorowana”. (h) (nazwisko znane redakcji)

kich klepek, ulegających w stosunkowo krótkim czasie odkształceniu. A ponadto pękają w nich obrocze i beczki nie wytrzymują wielokrotnych rotacji transportowych. Jednakże — koniec dyrekcja — w związku z dokuczliwym brakiem beczek w obrocze, zaniechano ich sprzedaży zobowiązując sklepy do zwracania ich, aby mogły zostać wykorzystane przez producentów ryb solonych i uczestników obrotu towarowego”



Postanowiłam napisać do Was, gdyż mój żal i rozgorzeczenie są tym większe, że z tą moją sprawą zwracałam się do wielu instytucji, nie mówiąc już o Spółdzielni Mieszkaniowej „Bawelna”, której jestem członkiem od 1972 r.

Rozumiem, że sytuacja mieszkaniowa w Łodzi jest trudna. Właśnie dlatego zapisałam się do spółdzielni i zgromadziłam odpowiedni wkład, na długo przed założeniem rodziny. Obecnie mam 33 lata, męża i trzyletnie dziecko. Mieszkam „aktem” u znajomych.

Po wielu usilnych staraniach i interwencjach tyle tylko „osiągnęliśmy”, że umieszczono nas na liście warunkowej mieszkań rotacyjnych. To znaczy, obiecano nam M-2. Przedemna znajduje się jednak jeszcze 67 numerów.

Jako długoletni członek „Bawelny” mam chyba prawo domagać się przydziału mieszkania. Chcemy żyć i rozwijać się jak każda normalna rodzina, a nie ciągle myśleć o nowych przeprowadzkach.

Nasze kłopoty zaczęły się od niedopatrzenia „Bawelny”. Przy rozpatrywaniu i przydziału mieszkań przez komputer wzięto mnie za osobę samotną, pomimo, że wszystkie dokumenty w odpowiednim czasie dostarczałam. Ale tak wykazała lista komputerowa a nie moja teżka, która pechownie od składałych w niej oświadczeń i zaświadczeń.

Nie jesteśmy w stanie dłużej wynajmować prywatnie pokoi. A własnej rodziny, która mogłaby nam schronienia udzielić, nie mamy. I jeszcze jedno. Są już wydane listy przydziału mieszkań. Na pierwszą z nich na M-3 znajduje się 78 osób, w tym 44 powyżej mojego numeru, z czego tylko 10 osób bezpośrednio ze spółdzielni. Na drugiej liście jest 81 osób, w tym 37 powyżej mojego numeru i 16 osób ze spółdzielni. Mam numer członkowski — 28.224 a mieszkania już otrzymują numery od 28.384 do 46.304. Wątpię czy wszyscy posiadacze tych numerów znajdują się w trudniejszych od naszych warunkach mieszkaniowych.

Zrozpaczona Barbara C. z rodziną

160 ZŁOTYCH „KARY”

Kupiliam buty narciarskie za 3.200 zł. Po dokładnej próbie marce w domu okazały się trochę za małe i na drugi dzień udałam się do sklepu, aby wymienić je na większe. Sklep nie dysponował jednak „narciarkami” o odpowiednim mi rozmiarze. Z konieczności poprosiłam o zwrot pieniędzy, bo w sklepie znajdującym się nieopodal dojrzałam ponieważasie odpowiadającą mi parę. Pieniądze zwrócono, ale ku memu zdumieniu potrącono 5 procent co przy cenie butów wynoszącej 3.200 wyniosło 160 zł. Próbowałam protestować, ale ekspedient powołał się na odgórne przepisy które wprowadziły obyczaj karania klienta za pomylkę w wyborze towaru. Szkoła. Że przepisy te nie przewidywały sankcji za braki w asortymencie. W oparciu o przepisy straciłam więc 160 złotych. Spora to suma, toteż chciałam dowiedzieć się, na jakie cele przeznaczają handel i czy naprawdę uważa, że operacja przyjęcia obuwia od klienta i postawienia go ponownie na półkę powinna być tak wysoko „honorowana”. (h) (nazwisko znane redakcji)



Jesteśmy za racjonalnością gospodarowania. Za oszczędnością w wydawaniu społecznego grosza, która to oszczędność winna stać się podstawą każdego uzasadnionego interesem społecznym, działania.

— Dlaczego więc nie jest? — pyta jedna z Czytelniczek, pracownica ważnej dla społeczeństwa branży usługowej.

Jej opinia potwierdzona głosem innych Czytelniczek, dotyczy remontów obiektów handlowych, które niezadko na kilka lat wyrwywa sklepy ze skąpej przecież, na tyle potrzeb, łódzkiej sieci zaopatrzeniowej. Czy więc, obok niedostatków towarów i niezadawalającej ich dystrybucji, muszą jeszcze denerwować klientów owe remontowe posłgi? Czy musi drażnić lekceważenie zobowiązań podjętych przy ustalaniu terminów?

Przykładem choćby ulica Piotrkowska, owo niby-centrum handlowe Łodzi, do którego ściągają mieszkańcy z odległych dzielnic z nadzieją, iż tu dokonają nie-

możliwego gdzieś indziej zakupu. W wypadku np. sklepu półcoszniczego między Nawrotem a Roosevelta, najlepiej chyba zaopatrzonego zazwyczaj w artykuły „Feniksa” zastaną go zamkniętym i nie dowiedzą się kiedy znów otworzy swe podwoje.

— Kiedy? — zastanawiają się w dziele inwestycji miejskiego Wydziału Handlu — Nawali „Budrem”, który miał rozpocząć remont jeszcze 1 stycznia ubiegłego roku i dzięki przyłączeniu są-

podobna decyzyjno-reinontowa nonszalancja straszny i w zamkniętych od jesieni 1979 r. sklepach branży warzywniczo-owocowej przy ul. Piotrkowskiej 100 i obok w ceramicznej (z wyrobami „Włocławka”), naprzeciwko w sklepie „Cepeli”, w którym remont miał być zakończony wiosną ubiegłego roku.

Od trzech lat unieruchomiony remont stoi popularny sklep nabiałowy przy ul. Piotrkowskiej 101, znana księgarnia pod numerem 147, sklep „Czu-

Czynu” i zakład usługowy pod numerem 145, sklepy odzieżowe pod numerami 153 i 81, „Milanówek” pod numerem 46 i inne.

Ogółem 13 sklepów stoi w tej części miasta od trzech lat unieruchomionych niedoświadczonym remontem, mimo iż — jak informuje Wydział Handlu — remonty miały być zakończone w myśl uzgodnień z inwestorami, do końca ubiegłego roku.

Jak więc nie dziwić się i nie oburzać wraz z tymi Czytelniczkami, którzy w ślamazarności działania dopatrują się

ważna, by nie trzeba było i na nią skierować naszej uwagi. Związczą w mieście tak mało zasobnym we wszelkie dobra, a do tego obarczonym wieloma uciążliwymi tzw. zaszciościami.

Czas przeszły niedokonany. Owa dramatyczna gramatyka, jak ją nazywała Czytelniczka, winna mieć szczególną rangę i wagę — dla wszelkiego rodzaju decydentów przede wszystkim. Choćby z tak szeregowego szczebla drabiny służbowej, jak owi inwestorzy i wykonawcy.

KRYSTYNA WYRZYKOWSKA

najgorszych, z niedawnej przeszłości, wzorów? Którego typu decyzje, nie przystosowane do możliwości wykonawczych, służnie krytykują i sprowadzają do okresu, który wianien minąć definitywnie i bezpowrotnie.

Nie wyobryzmiam problemu i nie demonizuję zjawiska, które, w aspekcie wielu trudnych dziś spraw do załatwienia, zajmuje zapewne zaledwie kąt tam, z kolei pozycję. Nie sądzę natomiast, by była to pozycja tak mało

ważna, by nie trzeba było i na nią skierować naszej uwagi. Związczą w mieście tak mało zasobnym we wszelkie dobra, a do tego obarczonym wieloma uciążliwymi tzw. zaszciościami. Czas przeszły niedokonany. Owa dramatyczna gramatyka, jak ją nazywała Czytelniczka, winna mieć szczególną rangę i wagę — dla wszelkiego rodzaju decydentów przede wszystkim. Choćby z tak szeregowego szczebla drabiny służbowej, jak owi inwestorzy i wykonawcy.

Czas przeszły niedokonany

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W ŁODZI
organizuje kursy:
obsługi urządzeń energetycznych,
palaczy c.o., elektryczne (kwalifikacyjne dla osób posiadających staż pracy),
bhp dla elektryków.
Informacje i zapisy, Łódź, ul. Wróblewskiego 17a, tel. 497-31, 156-k

Nieruchomości

KUPIE działkę budowlaną 1000 m kw. Oferty „1653” Prasa, Piotrkowska 96.

OGRODNICZA działkę 2,4 ha, duży sad, okolica letniskowa, blisko Huty „Katowice”, dom murywany 8 izb — stan zamieszkały, dom drewniany 4 izby, budynki pomocnicze — sprzedam. Lisy: Wanda Wyleżek, Zabrze Ligęzy 56, tel. 71-57-48, 275 k

BLIŹNIAK stan surowy atrakcyjna lokalizacja — sprzedam. Przystąpić do współpracy. Oferty „3600” Prasa, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ 706 m² z pozwoleniem na budowę w Gdyni — sprzedam. Oferty „3801” Prasa, Piotrkowska 96.

PABIANICE — sprzedam pod dom — wolne mieszkanie garaż ogród 400 m². Oferty „3792” Prasa, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ 8000 m² oraz szopy (mod. Łódź) sprzedam. Oferty „3853” Prasa, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ budowlaną 450 m² na Zdroju sprzedam. Oferty „3851” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM natychmiast plac (z warsztatem mechanicznym — blacharka) w centrum, przystępną campingową holenderską. Łódź, Bronowa 16, Dudek. 3590 g

Kampania Sprzedaży

MAŁEGO pleska kupię. Tel. 53-78-81, 3312 g

BONY PKO większa ilość — kupię. Oferty „3659” Prasa, Piotrkowska 96

STERNÓWKĘ przemysłową wa „Łuczniak” — sprzedam. Noż płonowy do tkanin — kupię. Oferty „3871” Prasa, Piotrkowska 96.

AUTOMATYCZNA pralkę małą — kupię, przystawki nasadki „Ema-Combi” — kupię. Oferty „3677” Prasa, Piotrkowska 96.

PRALKĘ automatyczną kupię. Oferty „3526” Prasa, Piotrkowska 96.

NAMIOT foliowy, ewentualnie oddzielnie folię i konstrukcję — kupię. Oferty z ceną „3566” Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIE bony PKO. Tel. 76, Dobra. 3555 g

SIATKĘ ogrodzeniową tanio kupisz. Ziota 3 Perłiński. 3845 g

WIELKĄ Encyklopedię Powszechną sprzedam. Tel. 671-81, 3777 g

DWUGŁÓWKĘ łańcuszkową — sprzedam. Oferty „3872” Prasa, Piotrkowska 96.

TUNEL foliowy, kaloryfer, piec — sprzedam. Tel. 872-73, 3675 g

ZEGAR wiszący antyk — sprzedam. Tel. 53-40-92, 3767 g

SŁUPKI ogrodzeniowe z łąkownika — sprzedam. Tel. 16-41-04, 3784 g

SPRZEDAM sygnet męski złoty z brylantem 0,13 k. Oferty „3882” Prasa, Piotrkowska 96.

„JOLANE”-Iris, wzmocnioną gitarową z kolumną (combo, 60 W) — sprzedam. Tel. 51-77-84, 3687 g

SPRZEDAM dużą palmę „Feniks”. 408-45, od 17, 3699 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską 5/100 „Veritas”. Tel. 332-48, 3707 g

BOJLER elektryczny 50 l nowy — sprzedam. Tel. 765-93, 3710 g

APARAT do robienia zastrzyków dla chorych na cukrzycę — sprzedam. Oferty „3793” Prasa, Piotrkowska 96.

KOZUCH męski tanio sprzedam. Tel. 700-53, 3747 g

CMENTARZ Ogrodowa „Stary” — 2 piwnice murowane z nagrobkiem granitowym odstąpię. Oferty „3750” Prasa, Piotrkowska 96.

AKUMULATOR nowy czarny 55 Ah sprzedam. Oferty z ceną „3523” Prasa, Piotrkowska 96.

TAKSOMETR „Ryga” za legalizowany — sprzedam. Tel. 53-27-81, po 16, 3435 g

SZCZENIĘTA owczarki niemieckie — sprzedam. Wojska Polskiego 41 m. 3, 3561 g

DOGA arlekińska 5-miesięczna — sprzedam. Tel. 426-94, godz. 18-20, 3602 g

SPRZEDAM pianino. Czarnocin 52, ogładac soboty, godz. 10-16, 3593 g

BEAM czarny karakulowy sprzedam. Stefana blok 29 m. 60, po 16, 3595 g

SPRZEDAM zegarek elektroniczny analogowy szwajcarski aparat fotograficzny „Kodak”. Tel. 407-98, wieczorem, 4049 g

JAMNIK brązowy, trzy-letni, zdrowy, ładny — poszukuje partnerki. Tel. 474-82, 3765 g

GOSPODYNIE. Działkowiczka atrakcyjne nowe, pełne i odporne na choroby, amerykańskie odmiany pomidorów bardzo wczesne „Wonderful”, „Panderosa” oraz wysmienite nie żółknące ogórki „Green Prince”. Nasiona 25 zł porcja poleca za pobraniem pocztowym Helena Mularczyk. Zawadzkiego 11/11, 35-223, 270 k

Pojazdy

„WARSZAWA Pick-up”, powiększalnik „Krokus 3 Color” — sprzedam. Tel. 52-62-48, po 18, 3835 g

„ŻUKA A-11” sprzedam. Tel. 15-83-34, po 18, 3625 g

„WARSZAWĘ-223” (1973) — sprzedam. Łódź, 11 Listopada 49 m. 23, blok 49 Osiedle Radogoszcz, po 15, Osiedle Radogoszcz, po 15, 3630 g

„IFE” 5 ton, skrzyniowy wywrotkę z przyczepą, silnik „Lejland” — sprzedam Ziętarski, Parczewska 24 m. 53, 3596 g

SPRZEDAM ciągnik jednoosiowy (niemiecki), przystosowany do upraw rzędowych w planiciej truskawków buraków z kompletem narzędzi. Piec c.o. węglowy 18 m powierzchni ogrzewczej. Łódź, Kłosa 19, 3433 g

SPRZEDAM „Fiata 850 Sport”. Łódź, Wieniawskiego 16-5, 2325 g

„FIATA 125 p — 1500” (1971) — sprzedam. Piotrkowska 123 m. 1 (18-21), 3979 g

„PEUGEOT 504”, „404” — sprzedam. Ksawerów Łódzka 41 — warsztat (9-17), 3980/3982 g

PRZEJME notarialnie wkład „Fiata 120” — odbiór natychmiast. Tel. 737-42, 3440 g

INTERAUTO — kupno sprzedaż samochodów Łódź, al. Kościuszki 91, tel. 617-79, Budyś, 3640 g

GARAZ blaszany sprzedam. Tel. 273-89, 3536 g

ODSTĄPIE wkład „Fiata 125 p”, „Poloneza” — odbiór natychmiast. Tel. 51-67-35, 4361 g

TAKSOMETR „Poltax I” sprzedam. Łopaciński Ziętarski, Chełmska 3d, 4308 g

„Lokale

POKÓJ cichy wynajme państwa (blok). Platne za rok. Oferty „3782” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM dużą palmę „Feniks”. 408-45, od 17, 3699 g

POKÓJ do wynajęcia. Tel. 352-46, 3796 g

M-4 do wynajęcia. Tel. 421-52, 3441 g

KUPIE M-2, piętrowy II lub M-3, M-4 okolice Wierzbowej. Tel. 367-43, 3775 g

POSZUKUJE mieszkania lub pokoju. Oferty „3653” Prasa, Piotrkowska 96.

BEZDZIELNE małżeństwo poszukuje mieszkania, Platne miesiecznie. Oferty „3689” Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE, bezdzienne małżeństwo poszukuje mieszkania z wygodami. 848-92, 56-28-10, 3752 g

OSOBNEGO pokoju w starym budownictwie na 3 lata poszukuje. Platne miesiecznie. Oferty „3521” Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE, bezdzienne małżeństwo poszukuje mieszkania. Tel. 53-88-51, po 16, 3631 g

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje nieumeblowanego mieszkania — Helenowice, Radogoszcz. Oferty „3539” Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 własnościowe (Retkini) — sprzedam. Oferty „3537” Prasa, Piotrkowska 96.

CIECHOCINEK, komfortową willę w centrum z warunkami do prowadzenia działalności gastronomicznej lub rzemieślniczej sprzedam. Widomości: Gdańsk, tel. 53-18-38, 273 k

M-5 czteropokojowe — sprzedam. Oferty „3609” Prasa, Piotrkowska 96

CENTRUM ul. Piotrkowska — 2 pokoje, kuchnia, wszystkie wygody bez gazu, telefon, nadające się na pracownię, sklep, rzemieślnię — zamienie na bloki, stare budownictwo z możliwością wykupu na własność. Tel. 365-98, 3459 g

M-3 parter w amfiladzie zamienie na większe rozkładowe. Dąbrowskiego 97 m. 92 blok 403/4, po 16, 3555 g

ZAMIENIE M-5 — trzy pokoje, kuchnia własnościowa na dwa razy pokój, kuchnia w blokach. Tel. 364-48, 3724 g

ZAMIENIE M-3, wszystkie wygody w dobrym punkcie w Głównie na podobnie w Łodzi. Oferty „3727” Prasa, Piotrkowska 96

DWA pokoje kuchnia (bloki) Doly Wschód oraz pokój, kuchnia (bloki) Teofilow — zamienie na 3 pokoje kuchnia (bloki) Doly Wschód. Tel. 700-53, 3747 g

M-2 Okrzei, I piętro, spółdzielcze — zamienie na dwupokojowe M-3, parter, I piętro. Oferty „3463” Prasa, Piotrkowska 96

WYDZIERZAWIĘ lokal na warsztat samochodowy. Oferty „3718” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENT medycyny — Nigeryjczyk, poszukuje M-2 M-3 umeblowane z telefonem, na dwa lata, najchętniej na Teofilowie. Tel. 51-57-12 (52-31-16), 3582 g

Nauka Praca

MATEMATYKA korepetycje studentka Winczewska. Tel. 538-87, 3437 g

MATEMATYKA, fizyka, 789-51, 2475 g

MATEMATYKA, 51-74-10, mgr Pluskowski, 3201 g

NIEMIECKIEGO udziela mgr Minkner. 325-30, Struga 32, 3236 g

MATEMATYKA, fizyka, 374-82, Malinowscy, 2911 g

MASZYNOPISANIE. Tel. 51-02-35, Sitkiewicz, 3469 g

PRZYJMĘ szyć spodni chałupniczo. Kilifski 108 m. 9, 3590 g

SOLIDNA, uczelnia podmiejska sprzątnię Oferty „3817” Prasa, Piotrkowska 96

WYKWALEFIKOWANA — szwaczka podejmie pracę w zakładzie krawieckim lub chałupniczo. Oferty „3831 g” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ chałupniczo (prócz szyć). Oferty „3773 g” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODY, energiczny podejmie pracę. Posiada prawo jazdy kat. B. Oferty „3719” Prasa, Piotrkowska 96

PRACOWNIA bielizniarstwa poszukuje do pracy kobiety z umiejętnością krojenia. Tel. 56-46-74, po 18, 3621 g

ZATRUDNIĘ chałupniczo solidną osobę z maszyną przemysłową do szyć spodni. Oferty „3810” Prasa, Piotrkowska 96

POTRZEBNI stolarze. Orkana 1. (Dąbrowa krańców ka tramw. 7). 3663 g

ZATRUDNIĘ blacharza samochodowego do spółki lub wynajme garaż 30 m² + siła. Koluski. Tel. 14-06-57, 3731 g

BUKIECIARKE zatrudnię. Oferty „3776 g” Prasa, Piotrkowska 96

BLACHARZA samochodowego, mechanika — ucznia zatrudnię. Inż. Supady Ksawerów, ul. Łódzka 41, 3981 g

POSZUKUJE „Volvo-Combi” szukam pracy. Oferty „3903” Prasa, Piotrkowska 96

Różne

W OKOLICY placu Reymonta zaginęła półrocza, brzoza suka — seter irlandzki, Nagroda. Tel. 454-04

MASAŻ leczniczy. Piotrkowska 7 319-54 Kociemski 3778 g

BUDYNKI letniskowe jednorodzinne wykunęte: Zakład Usług Budowlanych uprawniony budowniczym G. Kowalski. Łódź, Llniana 30/80, blok 343, godz. 10-19, 3472 g

GŁOWICE — planowanie plaszczyzny, regeneracja gwintów na świecę, szlifowanie gałaz i zaworów. Fabianicka 177, Szczepaniak 1615 g

NAPRAWY silników, szlif cylindrów regeneracja wałów — Wartburga, Syrena na wymiarn. Pabianicka 177, Szczepaniak 1614 g

OZDOBNE wyciszenie drzwi, uszczelnianie okien. Tel. 699-87, 51-39-41, Białek, 3703 g

FRANZY zasłony — gotowe na zamówienie poleca Pracownia, Woj. Polskiego 9 Łódzka-Nowak (w wolne soboty pracownia czynna 10-14) 3901 g

UKŁADANIE parkietu, cyklinowanie, bezpyłowe, lakierowanie, tel. 51-77-10, Jakson 2908 g

EKSPRESOWE szyć spodni. Franciszkańska 38, Różycki 2820 g

BŁOTNIKI z tworzywa do samochodów, krajowych zagranicznych oraz kaski motocyklowe typu „Bell” wykonuje Zakład Specjalistyczny Siejka-Wyśga 65-150 Warszawa, Łomianki ul. Kasztanowa 9 tel. 35-00-82. Zamiejscowym wysyłamy. 277 k

NAPRAWA telewizorów. 53-08-95, Witasiak, 3786 g

DIAGNOSKOPEM „Crypton” — wykrywam ustęki silników samochodowych, reguluję zapłony, gaźniki, szkodliwość, hamulca, wymiennam opony — wyważam koła. Naprawiam hamulca, silniki, wykonuję zabezpieczenia antykorozyjne. Inż. Supady — Ksawerów, Łódzka 41, 3983 g

BOAZIERE wykonuje zakład stolarski. Lange. Tel. 53-30-91 godz. 9-12, 3843 g

MEBLE segmentowe montuje tanio i solidnie. Burwicz tel. 440-15, 3627 g

POSZUKUJE dostawców atrakcyjnej konfekcji dzieł ciec-młodzieżowej — 2022 galanterii. Lisy: „Bell” Biuro Ogłoszeń, Katowice, 276 k

ZAKŁAD fotograficzny — śródmieście — przyjmie współpracownika lub inne propozycje. Oferty „3833 g” Prasa, Piotrkowska 96

MAM wolny czas, nowego „Poloneza”. Oczekuje propozycji. Oferty „3639” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE gotówkę, samochód, wolny czas, oczekuje propozycji. Oferty „3559” Prasa, Piotrkowska 96

ZGINAŁ wyżeł brązowy, pierś i na szyi drobiazgi. 705-51, 3558 g

ZAGUBIONO książkę zamówień Nr S-174 na rok 1981, wystawioną przez Sp. Rzem. „Elektrometal” w Łodzi. 3645 g

MIROSLAW Siwecki zgubił legitymację 12451/15 AM, 3715 g

POSZUKUJE letniska, najchętniej w Grotnikach. Tel. 56-98-98, 3583 g

PAŃSTWO Kurasiey prosi sa o ponowny kontakt. Tel. 730-66 wobec mylnego zapisania lch adresu 3556 g

SALA na wesela do wynajęcia. Tel. 330-81, 3655 g

CIĘKAWY, nowoczesny usługi matrymonialne prowadzi psycholog. Dyskretna zapewniona. „JUNONA” Przemysła, skrytka 143, 226 k

OZDOBNE wyciszenie drzwi. Wysoka jakość. Tel. 53-10-87, Zamysłowski, 2884 g

TELEWIZORY naprawiam. 830-92, Bednarek, 2841 g

Posiedzenie Prezydium NK ZSL

Prezydium Naczelnego Komitetu ZSL zapoznalo się z założeniami 3-letniego programu stabilizacji gospodarki narodowej. Podkreślono, że naczelnym jego celem jest uzdrowienie gospodarki i stworzenie warunków do przełamania regresu w jej rozwoju. Musi to być program nie tylko obiektywnie trafny i ekonomicznie racjonalny lecz i wiarygodny dla społeczeństwa, taki który społeczeństwo poprze. Warunkiem jego realizacji jest spokój wewnętrzny wsparty współpracą na rzecz uzdrowienia ekonomicznego. Wyrażono pogląd, że niebezpieczeństwem jest podporządkowanie planowanych działań tylko potrzebom doraźnym kosztem zadań długofalowego uzdrowienia gospodarki. Program powinien stworzyć także podstawy odrodzenia możliwości inwestycyjnych. W krótkim czasie niezbędne jest opracowanie zadań umożliwiających wzrost importu surowców i środków kooperacyjnych dla wykorzystania zdolności wytwórczych i zwiększenia eksportu. Zwrócono uwagę na priorytetowe znaczenie gospodarki żywnościowej.

Prezydium przedyskutowało także wstępny projekt ustawy o samorządzie rolniczym. Podkreślono potrzebę autentycznej odbudowy samorządu rolniczego oraz przywrócenia rangi funkcji i uprawnień wszystkich organizacji samorządowych. Odnowa samorządu wiejskiego w jego różnych postaciach, stanowi ważny warunek społeczno-politycznego rozwoju klasy robotniczej i podnoszenia jej roli w życiu społeczeństwa oraz zapewnienia podmiotowej roli chłopów w państwie. Wskazano na ogromne znaczenie samorządu rolniczego dla zapewnienia prawidłowej realizacji polityki rolnej. Należy stworzyć warunki organizacyjno-ekonomiczne dla zapewnienia trwałości gospodarstw indywidualnych i ich produkcji. Wobec powszechnego zaprzeczania życia wsi, sprawa ważna jest właściwe opracowanie i wprowadzenie ustawowych gwarancji uprawnień samorządu rolniczego.

Założenia projektu ustawy zostaną w najbliższych dniach skierowane do konsultacji terenowej.

W kolejnym punkcie obrad omówiono sprawy związane z realizacją uchwały VIII Kongresu ZSL i przygotowaniem dokumentów do II plenarnej sesji Prezydium NK ZSL. Tematem plenarnej sesji NK będzie sytuacja społeczno-polityczna kraju oraz zadania stronnictwa po VIII Kongresie. (PAP)

Dziś posiedzenie Sejmu PRL

(Dokończenie ze str. 1)

darowych w tym tak trudnym dla naszego kraju okresie.

Posłem — sprawozdawcą generalnym planu i budżetu będzie prof. Zbigniew Gertych.

Krotnie o obu dokumentach. Projekt uchwały Sejmu o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1981 r. przyjmuje obecnie za główny cel społeczny planu — ochronę poziomu życia grup ludności i rodzin najgorzej sytuowanych oraz kształtowanie poziomu życia pozostałych grup ludności i rodzin na miarę istniejących możliwości gospodarki. Jedną z poselskich propozycji poprawek zmierzających do tego, by bez zgody Sejmu nie dokonywać istotnych zmian w realizowanych planach.

Wydatki w projektowanym budżecie zwiększone zostały o 7,4 mld zł w wyniku zarówno autopopravek rządowych, jak i wniosków komisji, i mają wynieść 1.523.897 mln zł. (PAP)

Administracja Reagana nie udzieli Polsce pomocy ekonomicznej

W czasie konferencji prasowej, jaka odbyła się we wtorek w Departamencie Stanu, rzecznik tego ministerstwa, William Dyess, stwierdził — jak podają agencje — że administracja prezydenta Reagana podjęła decyzję o nieudzieleniu Polsce w najbliższym czasie pomocy ekonomicznej. Stwierdził on, że „to, co jest Polsce najbardziej potrzebne, to wewnętrzna reforma gospodarcza”. Jest ona zdaniem rzecznika — bardziej potrzebna niż pomoc ekonomiczna lub nowe pożyczki dopisywane do pokazanych polskich zadłużen...

Mówiąc o sprawach wewnętrznych naszego kraju, rzecznik powiedział — jak pisze Reuter — że „jeżeli władze polskie użyją własnych sił dla zapewnienia ładu w imię polskiego prawa, to będziemy uważali tę sprawę za całkowicie polską”. (PAP)

Brandt zaskoczony

W korespondencji z Bonn Jeana Wetza dziennik „Le Monde” z 10 bm, pisze o seriale „Ucieczka i wypędzenie”, którego ostatni odcinek był emitowany w tych dniach w piętrowym programie telewizji RFN. Korespondent cytuje wypowiedź przewodniczącego Zachodniemieckiej Partii Socjaldemokratycznej (SPD) Willy Brandta, który wyraził ostanie o obejrzeniu filmu. Film ten — jak stwierdził Brandt — wywołuje wrażenie, jakoby „historia niemiecka rozpoczęła się w 1945 r.”.

Bonński korespondent „Le Monde” zwraca uwagę, że w filmie zaskakuje całkowite niemal milczenie na temat działalności Niemców przed rokiem 1945. „Telewizja została od razu przeniesiona w rok 1944 bez jakichkolwiek reminiscencji o okrucieństwach niemieckiej okupacji”. (PAP)

Pierwszy numer „Ładu”

Ukazał się w sprzedaży pierwszy numer nowego katolickiego dwutygodnika społecznego „Ład”. Wydawcą jest Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, a redaktorem naczelnym Janusz Zabłocki.

Na pierwszym stronie znajduje się list prymasa Polski skierowany do redakcji pisma. W numerze znajduje się m. in. wywiad z wicepremierem Jerzym Ozdowskim i jego przemówienie sejmowe poświęcone sprawom rolnictwa indywidualnego oraz informacja o powstaniu Polskiego Związku Katolicko-Społecznego i jego założenia ideowe. Numer zawiera ponadto materiały na temat „Związków zawodowe w świetle katolickiej nauki społecznej”. (PAP)

Porządki na Wawelu

Jak informuje dyrekcja Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu rozpoczęły się w komnatach królewskich doraźne porządki, które trwać będą do 3 marca br. W tym czasie na Wzgórzu Wawelskim udostępnione będą do zwiedzania: skarbiec koronny oraz wystawa „Wawel zaginiony”. Dokonany zostanie przegląd konserwatorski wszystkich zbiorów, m. in. arrasów, mebli, obrazów i rzeźb. Uszkodzone eksponaty będą na miejscu naprawiane i konserwowane. (PAP)

Przeigrana hokeistów ŁKS z GKS Tychy

W kolejnym meczu o mistrzostwo I ligi, hokeiści ŁKS zmierzali się wczoraj na lodowisku Pałacu Sportowego z zespołem GKS Tychy...

mek, przy jednym celnym strzale Leszka Kokoszki. Przy rezultacie 3:4 w ostatniej tercji hokeiści ŁKS próbowali szukać szans uzyskania korzystnego rezultatu...

A GDZIE PUCHAR...?

Pytanie to zadano trenerom - A. Michalskiemu i J. Oganiaczko- wemu, opiekunom ekipy szesnastki- zaspisników, startujących w ogólnopolskim turnieju w stylu wolnym o Puchar Wyzwolenia Złazera...

Table with 3 columns: Rank, Name, Points. 1. Zagłębie 48:16 201-100, 2. Podhale 43:21 169-120, 3. GKS Tychy 38:28 149-140, 4. ŁKS 37:27 154-134, 5. Naprzód 34:30 141-137, 6. Baldon 24:40 143-186, 7. Budowlani 19:45 110-145, 8. Legia 13:51 93-192

W drugim dniu spartakiadowego turnieju hokejowego zespół ŁKS zwyciężył oświecimską Unię 8:2 (2:1, 4:0, 2:1), a sosenowickie Zagłębie rozgromiło gdańskiego Stoczniowca 10:1.

Budowlani przed Anilaną i Junakiem

Z okazji 36 rocznicy Wyzwolenia Łódź działacze OZPR i KS Anilana przeprowadzili ogólnopolski turniej w pilce ręcznej kobiet. Pierwsze miejsce zdobyły szczytniorki kieleckich Budowlanych...

M. Dziuba - najlepszy

Po raz słodmy Klub Kibica ŁKS zorganizował tradycyjny plebiscyt na najlepszych sportowców klubu w minionym 1980 r. Najwięcej głosów trenerów, działaczy i członków Klubu Kibica otrzymał Marek Dziuba...

Trenerzy o derbach koszykarek

Niedzielną mecz o mistrzostwo pierwszej ligi, rozegrany w publicznej hali pomiędzy Włókniarzami i ŁKS, wywołał zrozumiałe zainteresowanie sympatyków tej dyscypliny sportu...

Najlepsi siatkarze w „Uniontexie”

16 siatkarskich zespołów, rekrutujących się z łódzkiego ogniska TKKW przez dwa tygodnie ogólnie rywalizowało o miasto najlepszego w tradycyjnym dorocznym turnieju z okazji wyzwolenia miasta. Nie obyło się przy tym bez niespodzianek...

Miano najlepszej drużyny turnieju zdobyli siatkarze ogniska TKKW „Uniontex” w składzie Marian i Marek Andrzejczakowie, Andrzej Kania, Wiesław Zebrowski, Ryszard Pietraszewski, Marian Górkiewicz, Jerzy Bielecki i Tadeusz Ogiński...

5 rekordów okręgu

Pionem trzydniowych mistrzostw Łódź rozegranych na obiekcie Startu było ustanowienie pięciu rekordów okręgu w kategorii seniorów...

Dwa rekordy ustanowił będący dopiero seniosem od stycznia br. Jacek Kawecki, uzyskując na 400 m 4:37,8 i 2:10,6. Również dwa rekordy są dziełem 14-letniej klubowej koleżanki Kaweckiego - Iwony Trześnińskiej...

Zgodnie z postanowieniami PZP w imprezie łódzkiej uczestniczyli także należący do naszego okręgu pływacy częstochowskich Budowlanych...

Karnety na mecze Widzewa

Sympatyków piłki nożnej RTS Widzew informujemy, że w sekretariacie klubu przy ul. Armii Czerwonej 80 można już zakupić karnety wstępu na I-ligowe mecze piłkarskie w bieżącym roku...

Ken Follett. Włochy i Grecja. Thum. - MAŁGORZATA TARGOWSKA. Cicho jak tylko mogła otworzyła okno w kuchni i wzięła Boba na ręce...

Znow coś pojawiło się w oknie. Kątem oka zobaczyła rękę Henry'ego. Wpatrywała się w nią jak urzeczona. Była to ręka o długich palcach bez pierścionków, białej skórze widocznej mimo brudu...

PROGRAM I. 9.00 Cztery pory roku, 11.40 Tu radio kierowców, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Rzeszowski cymbalista...

PROGRAM IV. 10.30 Estrada przyjaźni, 11.00 Najśłynniejsza miasto świata, 11.30 G. Verdi - Sceny z opery...

NA POLKACH KSIĘGARNI. Wielobarwie. Antologia współczesnego opowiadania rosyjskiego, WŁ 1980 s. 501, 21 50...

KOL. LESZKOWI ŁUCHNIAKOWI. wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci ojca...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lutego 1981 roku zmarł, przeżywszy lat 67, nasz najukochańszy Maż, Ojciec i Dziadek...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 1981 roku zmarł nasz ukochański Maż, Tatus, Syn i Brat...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 lutego 1981 roku zginął śmiercią tragiczną...

W dniu 9 lutego 1981 r. zmarła przeżywszy lat 58, nasza najukochańska Żona, Mamusia i Babcia...

Wzrazy głębokiego współczucia DOC. DR HAB. STEFANOWI POŁOWIŃSKIEMU i DR N. CHEM. ALINIE POŁOWIŃSKIEJ...

Wzrazy serdecznego współczucia KOLEZANCE MARIII KOKOSZCE z powodu śmierci MATKI...